

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Fodwałe 3 (Tel. 73).

1000 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Nowe stadium kwestji agrarnej.

Lwów, 3. lipca.

Opinia publiczna nie przestaje zajmować się układem w sprawie przeprowadzenia reformy rolnej, zawartym przez stronnictwa bloku przewodowego z „Piastem” na pamiętnych rokowaniach krakowskich, które poprzedziły dojście do władzy rządu Witos i Głabińskiego. Pakt ów, opublikowany przez „Kurjera Pol.” ustala zasady programu reformy rolnej na 10 lat najbliższych. W ciągu tego czasu, jak czytamy, „winno najmniej 4 miliony morgów, czyli co najmniej 400 tysięcy morgów rocznie z obszarów wielkiej własności publicznej względnie prywatnej uiejęd rozparcelowaniu pomiędzy małorolnych względnie bezrolnych”. Dalsze ustępy przewidują, że parcelacja ta ma opierać się na zasadzie transakcji dobrowolnych, prowadzonych „przez instytucje upoważnione przez państwo” (przez państwowy Urząd Ziemski) lub przez samych właścicieli „na podstawie ustalonych przez G. U. Z. warunków”. Gdyby jednak okazało się, że w ciągu roku nie została rozparcelowana odpowiednio wysoka ilość gruntów, — G. U. Z. „uzupełni brakującą ilość w drodze przymusowego wykupu majątków prywatnych”. Dalszy ustęp określa sposób spłacania dotychczasowych właścicieli: „Przy wykupie przymusowym właściciel otrzymywać będzie 10%, przy zaofiarowaniu dobrowolnym 25% ceny szacunkowej w gotówce”. Resztę otrzyma w listach rentowych 6-procentowych, płatnych w ciągu lat 30-tu.

Zasady te przewidują wielkie ofiary ze strony wielkiej własności ziem. Uderza tu fakt pominięcia średniej własności. Wynikałoby z tego, że stronnictwa rządowe pragną oszczędzić średnią własność ziemską i rozwiązać reformę rolną przede wszystkim kosztem latyfundiów. Następnie należy podkreślić fakt, że stronnictwa rządowe teoretycznie uznają postulat reformy agrarnej w duchu kierunku radykalno-ludowego w wyrażeniu: „pomiedzy małorolnych, względnie bezrolnych”. Jest to jednak podkreślenie raczej teoretyczne.

Teoretyczny charakter układu konstatujemy także w odniesieniu do innego punktu. Jakby przewidując trudności, połączone z przeprowadzeniem dobrowolnej parcelacji, układ przesądza, że „gdyby okazało się, że w ciągu roku, dla braku nabywców lub innych przyczyn nie została rozparcelowana ilość gruntów, odpowiadająca przyszłemu kontyngentowi, pomimo zaofiarowania przez właścicieli potrzebnej ilości

Arbitraż króla rumuńskiego w sporze polsko-czeskim?

Rola Rumunji w zapowiedzianej konferencji Małej Ententy
Zapowiedź ważnych wydarzeń dyplomatycznych.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Bukareszt, 2. lipca.

(J.) Sprawa konferencji Małej Ententy, która odbędzie się w połowie lipca w Sinaju, wywołuje w tutejszych kołach dyplomatycznych ogromne zainteresowanie.

Na pierwszy plan wysuwa się kwestja bułgarska; mówią o przyjęciu bułgarskiego ministra dla spraw zagr., Kalowa, do Sinaja, celem przekonania Małej Ententy o po-

gruntu — to pozostała nierozparcelowana przestrzeń wejdzie w kontyngent rolni następnego. Klauzula ta przygotowuje na to, że ilość 400 tysięcy morgów rocznie nie będzie realizowana w praktyce.

Projekt opublikowany napotyka na ostrą krytykę ze strony reprezentantów tych warstw społecznych, których interesy narusza. Przedewszystkiem obrońcy interesów ziemiaństwa zwalczają pakt rolny w sposób jak najbardziej zdecydowany. „Czas” nie waha się określać go, jako „próbę socjalizacji ziemi”. Według „Kurjera Polskiego” pakt ów „nawet w stosunku do ustawy rolnej z roku 1920, oznacza dalsze wstrząśnięcie zasad praworządności państwa i nosi wszelkie cechy gwałtu, zadanego naszej konstytucji”.

Nie mniej ostro zwalczają pakt reprezentanci małorolnej ludności włościańskiej; nie tylko radykalni, ale nawet umiarkowani jej przeciwnicy. Do tych ostatnich zaliczamy p. Tomasz Wilkońskiego, prezesa T-wa Kółek Rolniczych na obszarze b. Kongresówki i byłego prezesa G. Urzędu Ziemskiego. Stwierdza on nierealność układu, jego teoretyczność i zawilgość i przewiduje „że w ramach paktu ukrywa się zupełne zaniechanie reformy rolnej w duchu ustawy z r. 1919”.

Największe korzyści odniesie z reformy przeprowadzonej w myśl zasad paktu zamożne włościanstwo, posiadające wiele kapitału, nieraz ukrytego i niewyżyłanego; oraz dążące do rabycia ziemi, przyczem forma transakcji prywatnej jest dlań najdogodniejsza. Warstwa ta z najwyższym niezadowoleniem znosi dotychczasowy zastój w prywatnej parcelacji rolnej, wywołany przez dotychczasowe ustawy o reformie agrarnej. Przeprowadzenie takiej parcelacji za pośrednictwem potężnych instytucji agrarno-osadniczych, opartych przez politycznych rzeczników tej warstwy, stanowi w całej pełni zaspokojenie jej aspiracji, zamykających się w ramach gospodarki prywatnie kapitalistycznej.

kojowych tendencjach Bułgarii. Koła rumuńskie, w szczególności minister Duca, dążą być w czasie konferencji do złagodzenia istniejących przeciwieństw polsko-czeskich, które, zdaniem rumuńskich koł politycznych, są jedyną przeszkodą przystąpienia Polski do Małej Ententy. Mówią też o ewentualnym arbitrażu króla Ferdynanda w sporze polsko-czeskim.

Warstwa włościan-possiadaczy poczyni wszystko co tylko można, aby uporać się z oporem elementu ziemiańskiego i przeprowadzić reformę agrarną według swoich postulatów. Dlatego ta część włościanstwa musi wejść w kolizję z innymi warstwami społecznymi, opierającymi się również na zasadach prywatno-kapitalistycznych, przede wszystkim ze średnim stanem mieszczańskim. To samo zjawisko widzimy w krajach ościennych, przede wszystkim w Niemczech i na Węgrzech. Owa zasada koalicji stanowi słabość warstwy bogatych chłopów, a zarazem jej siłę, bo wciąż bnie warstwy posiadające w walce agrarnej i angażuje je po własnej stronie.

Rezygnacja Marsz. Piłsudskiego z przewodnictwa w Radzie wojennej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Na wczorajszym posiedzeniu ścisłej Rady Wojennej marszałek Piłsudski zakomunikował, że zrzeka się przewodnictwa Rady. Gen. Żeligowski w krótkim przemówieniu dziękował marsz. Piłsudskiemu za poniesione trudy. Prawdopodobny następca nie zostanie powołany przed zdecydowaniem ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.

Wymiana depesz między Prem. Witosem a Pasiczem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Prezes Rady Ministrów Witos wysłał do premiera Pasicza depeszę z powinszowaniem z powodu szczęśliwego ocalenia podczas zamachu. W odpowiedzi na tę depeszę nadesłał Pasicz depeszę z gorącym podziękowaniem.

Inicjatywa Premiera Witosza w sprawie uposażenia urzęd.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Prezydent Witos zwrócił się do Marsz. Sejmu Rataja z prośbą o przyspieszenie prac komisji nad projektem ustawy o oposażeniu urzędników oraz nad projektem ustawy emerytalnej.

Jakie czynsze i podatki miejskie będziemy płacili w lipcu?

Lokatorowie opłacać będą podatek wodociągowy i mieszkaniowy łącznie z czynszem. — Magistrat określi co kwartał stałą stawke opłaty podatkowej. — Skutki zmienności kursu złp. zostaną w ten sposób w sprawach mieszkaniowych usunięte!

Lwów, 3. lipca.

W wykonaniu uchwały, powziętej na onegdajszym zebraniu asesorów Urzędu rozjemczego dla spraw najmu, o którym doniosła wczoraj „Gazeta Lwowska”, udała się w dniu 2. b. m. delegacja tegoż Urzędu do p. Prezydenta Miasta Neumanna celem uregulowania sprawy opłacania przez lokatorów podatków miejskich, wymierzonych obecnie w złotych polskich, łącznie z czynszami. W skład delegacji weszli radca S. O. p. Bogdanowicz, zastępujący obecnie przewodniczącego Urzędu rozjemczego, asesorowie pp. Dr. Ludwik Landes (z grona właśc. realn.) i Dr. Zygm. Landau (z grona lokat.) oraz sekretarz Towarz. „Ochrony lokatorów” p. Brzezina. P. Prez. Neumann oznajmił delegacji, że celem usunięcia skutków, połączonych z chwiejnością kursu złotego polskie-

go, ustali Magistrat na każdy kwartał z góry jednolity kurs złotego polskiego i poda go do publicznej wiadomości. Na bieżący trzeci kwartał ustalony został kurs złotego polskiego na 15.000 Mk. i w tej wysokości stosowany będzie mnożnik przy obliczaniu podatków miejskich, płatnych przez właścicieli realności z dołu. — Lokatorowie opłacają podatki te — przy zastosowaniu tego samego mnożnika — wraz z czynszami stosownie do terminów płatności tychże, a więc miesięcznie lub kwartalnie. Podstawa wymiaru podatków miejskich jest czynsz przedwojenny, płacony w czerwcu 1914 r. (czynsz podstawowy), a wynoszący one:

a) podatek wodociągowy 1 procent tego czynszu; b) podatek od lokali 1 procent od czynszu rocznego do 600 kor., 1 procent od czynszu do 1800 kor., zaś 1 i 1/2 procent od

czynszu ponad 1800 kor. w złotych polskich, przyjmując równowartość korony z marką... Wymiar ten odnosi się zarówno do mieszkań, jak i sklepów lub lokali przemysłowych.

Ponieważ Urząd rozjemczy ustalił jako normę dla czynszów najmu wraz z dodatkiem za świadczenia uboczne (administrację), poczynsz od 1. lipca b. r., mnożnik 102 dla mieszkań, zaś 204 dla sklepów i lokali przemysłowych, przez który mnoży się czynsz przedwojenny, przyjmując za koronę — markę, przeto ma lokator, który płacił za swe mieszkanie przed wojną np. 100 kor. miesięcznie, płacić za lipiec b. roku:

a) tytułem czynszu wraz z dodatkiem na administrację 100×102 Mk. 10.000
b) pod. wodociagowy 1 proc. od 100, t. j. 1 kor. = 1 złoty pol. 15.000
c) pod. od lokalu również 1 proc. 15.000

czyli razem Mk. 40.000

Przy czynszu przedwojennym 200 kor. miesięcznie, wypadnie czynsz za lipiec:

ad a) 200×102 Mk. 20.400
ad b) 1 proc. od 200 = 2 złote pol. 30.000
ad c) $1\frac{1}{2}$ proc. od 200 = 3 złote pol. 45.000

czyli razem Mk. 95.400

Przy czynszu przedwojennym 200 kor. za sklep miesięcznie, wyniesie czynsz za lipiec:

ad a) 200×204 Mk. 40.800
ad b) 1 proc. od 200 = 2 złote pol. 30.000
ad c) $1\frac{1}{2}$ proc. od 200 = 3 złote pol. 45.000

czyli razem Mk. 115.800

Walka ze spekulacją giełdową.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Akcja prowadzona od pewnego czasu przeciw spekulantom giełdowym wydała w sobotę i niedzielę pomyślne wyniki. Skonfiskowano 1500 dolarów, 50 milionów marek pol. i bardzo wiele srebra. Kilku spekulantów aresztowano.

MAURICE LEBLANC.

14)

DEMON I KOBIETA.

(Przeład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

— To jeden z czterech marynarzy. Stary, wierny przyjaciel naszego Franciszka. Chował go ze mną razem. Ho ho, Maguennoc więcej wie, niżli wszyscy mędrcy świata! Więcej nawet, niż ojciec pani. A jednak — — —

— Jednak?

— Chciał opór stawić tajemnym słom, dociec tego, o czym nam, ludziom, wiedzieć nie wolno... Chciał sięgnąć ręką — rozumie pani? Właśną ręką!... W samą głąb rzeczy zakrytych. Sam mi to opowiadał...

— No? I — — — pytała Wera, mimowolnie poruszona.

— I rękę mu spalił ogień pickielny. Widziałam na własne oczy tę ranę: jątrzącą się, ohydłą... Na prawej ręce... jakby rakiem zżarte ciało... A cierpiał straszliwie... Miejsca sobie znaleźć nie mógł, aż z bólu wściekłego w taką wpadł chandré, że chwycił lewą ręką sikiere i prawą sam sobie odrabiał!

Weronika struchlała. Na myśl jej przyszło martwe ciało starca z chaty w Faoné!

Po zmianie na stanowisku Ministra Skarbu.

Pożegnanie i powitanie w Ministerstwie Skarbu. — Minister Linde objął urządowanie. — Społeczeństwo życzy sukcesów nowemu Ministrowi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

W gabinecie Ministra skarbu odbyło się wczoraj pożegnanie ustępującego Ministra skarbu p. Władysława Grabskiego oraz powitanie nowego Ministra p. Huberta Lindego przez Wiceministra Markowskiego oraz dyrektorów dep. Ministerstwa. Żegnając się p. Grabski podniósł z uznaniem wielkie wysiłki pracy dyrektorów dep. oddane działalności Ministra w czasie jego urzędowania, przyczem wskazał na ciężkie warunki w jakich się praca odbywała, a w końcu wyraził radość, że Ministerstwo skarbu obejmuje p. Linde, który dokonał takiego czynu jak zorganizowanie P. K. O., a który dotychczas udzielał wydatnej pomocy skarbowi państwa. Pan Minister Linde w przemówieniu swym zaznaczył, że p. Grabski dokonał już części najcięższej pracy i że wykonal już drogę po której idąc p. Minister ma nadzieję, że zdola rychło prze-

zwyciężyć trudności. Praca opierać się będzie na dotychczasowych zasadach, nie wyłączając miernika złoto- a p. Minister pragnie tylko przeprowadzić niezbędne korektury.

P. Minister Linde będzie dziś obecny na posiedzeniu sejmowej Komisji budżetowej.

P. Minister skarbu Linde zatrzyma godność prezesa P. K. O., a w czynnościach prezesa P. K. O. zastępować go będzie p. wiceprezes Adam Zelechowski.

Nowy Minister skarbu Linde objął urządowanie, odbywszy przedtem 2-godzinną rozmowę z b. Ministrem Grabskim. Przedpołudniem przedstawił mu się dyrektorowie depart. Ministerstwa.

„Kurier Polski” omawiając przesilenie oświadcza, że sukcesów Min. Lindego muszą pragnąć wszyscy i wszyscy bez różnicy zapatrywać politycznych muszą mu pomagać w pracy.

Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Rada Ministrów uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu projekt ustawy w przedmiocie uwłaszczenia b. czynszowników, długoletnich dzierżawców w województwach wschodnich, wniosek Ministra zdrowia publicznego w przedmiocie stosowania tymczasowego rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszy państwowych na obszarze G. Śląska, wniosek Min. pracy i opieki społecznej w przedmiocie opłat ryczałtowych dla wyższych urzędów ubezpieczeń, wniosek Min. pracy i opieki społecznej o rozciągnięciu na ziemię wileńską ustawy o zarobko-

wem pośrednictwie w pracy i o utworzeniu komisji międzyministerjalnej do spraw ochrony pracy w przedsiębiorstwach fabrycznych w b. zaborze rosyjskim, wniosek kierownika Ministerstwa zdrowia o udziale Polski w międzynarodowym kongresie przeciwalkoholowym. Rada Ministrów wysłuchała również referatu podsekretarza stanu Ministerstwa robót publicznych w sprawie mieszkań dla urzędników państwowych.

Minister spraw zagr. Seyda zdał sprawozdanie z sytuacji międzynarodowej, a w szczególności ze stanu zagadnień, dotyczących bezpośrednio Polski. Dyskusja odbędzie się na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów.

Wykaz Banków posiadających prawo dewizowe.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje, iż czynności zastępcze przy inkasowaniu należności zagranicznych za wywiezione towary, przewidziane rozporządzeniem Ministra skarbu z dnia 21. czerwca br. (Dz. Urz. Nr. 62, poz. 465) powierza się w porozumieniu z Ministerstwem następującym bankom: 1) Bank angielsko-polski. 2) Bank Cukrowni w Poznaniu. 3) Bank dyskontowy warszawski. 4) Bank francusko-Polski. 5) Bank francusko-bełgijsko-polski. 6) Bank handlowy w Warszawie. 7) Bank handl. w Łodzi. 8) Bank handl.-przemysłowy. 9) Bank dla handlu i przem. w Warszawie. 10) Bank kredytowy w Warszawie. 11) Bank Kwilecki, Potocki i Spółka. 12) Bank Małopolski. 13) Bank Międzynarodowy. 14) Bank Przemysłowców w Poznaniu. 15) Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. 16) Bank M. Stadthagen w Bydgoszczy. 17) Bank Towarzystw Współdzielczych. 18) Bank zachodni. 19) Bank Zjednoczonych Ziem Polskich. 20) Bank Związków Ziem w Warszawie. 21) Bank Związków spółek zarobkowych w Poznaniu. 22) Polski Bank w Poznaniu. 23) Polski Bank Przemysł. 24) Warszawski Bank Zjednoczony. 25) Ziemski Bank kredytowy. 26) Dom bankowy Szereszewski w Warszawie. 29) Bank Ziemiański. 30) Akcyjny Bank Związkowy.

Drożyzna w Niemczech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 2. lipca.

Postępy drożyzny w Niemczech przybierają z dnia na dzień w Niemczech katastrofalniejsze rozmiary. Szczególnie po ostatnim gwałtownym spadku marki, ceny w ciągu kilku godzin w gwałtownych skokach poszły w górę. Za pół klg. masła płacono 30.000, mięsa od 20 do 35 tysięcy, za jaje 1400, za pół klg. nowych ziemniaków 3500 m. niem.

— Prawą rękę?... Mówicie, że Maguennoc sam sobie odciął prawą rękę? Jakże to? — — —

— A tak, jednym machnięciem siekiery: lupnął — i już po ręce. Stało się to przed 10-ciu dniami, w wilie mojego wyjazdu. Opatrywałam mu samą tego biednego kikut. — — — Dlaczego pani tak się dopytuje? —

— Dlatego — rzekła Wera zmieszonym głosem — dlatego, że człowiek nieżywy, ten starzec, którego ciało znalazłam w opuszczonej chacie, miał również niedawno uciętą prawą rękę. —

Honorata rzuciła się cała. Na twarz jej wystąpił wyraz obłędnego przerażenia: w całej postaci ujawniło się niepokohowane wzburzenie, dziwnie odbijające od poprzedniego spokoju i równowagi. Głos jej w gardle zamierał:

— Pani widziała to sama, na własne oczy? Naprawdę?... Tak, tak, to on — Maguennoc — starzec o długich białych włosach — prawda?... i siwej brodzie, rozszerzającej się u dołu... Ach, to okropne — okropne!...

Naraz opanowała się — i umilkła, patrząc trwożnie dokoła, zaniepokojona widocznie tem, że mówiła tak głośno, dając się unieść wrażeniu. Przeżegnała się znowu i rzekła, jakby do siebie:

— To pierwszy z tych, którym śmierć sądzona... On sam mi to zapowiedział, a oczy starego Maguennoc'a umiały czytać w księdze przyszłości — i przeszłość też tajemnic nie była. — Patrzyły jasno, widziały, co niedostępne jest oczom innych ludzi... „Pierwszą ofiarą padnę ja, pani Honorato!” Tak mówił do mnie. — A gdy odejdzie sługa, to tylko patrzeć, kiedy na pana kolej przyjdzie — — —

— Jego pan... to kto? — — — zbladłymi ustami pytała Wera.

Honorata wyprostowała się, brutalnym, chłopskim ruchem zaciskając pięści.

— Ja go obronię — rzekła stanowczo — ocalę go, ojciec pani nie będzie drugą ofiarą... Nie, nie — przybędę na czas — jadę natychmiast! —

— Jedziemy razem. —

— Nie, błagam panią — prosiła Bretonka — niech się pani nie upiera: proszę mi zawierzyć. Dziś jeszcze — do wieczora — przywiozę pani i ojca i dziecko. —

— Ależ dlaczego odmawiacie mej prośbie? — — —

— Tam zewsząd czyha niebezpieczeństwo: na p. d'Hergemont, na panią — zwłaszcza na panią. Proszę sobie przypomnieć owe cztery pale

— tam będą one wzniesione, na wyspie. — — — Och nie, nie może pani tak narażać siebie! Wyspa to przeklęta — przeklęta!

— Ależ syn mój. — — —

— Zobaczy go pani dziś jeszcze — za kilka godzin — — —

Weronika zaśmiała się naraz

— Za kilka godzin! Ależ to szaleństwo! Jakże — żyje oto od lat czterem do pięciu bez mego dziecka — doświadczyć się naraz, że syn mój żyje, tu jest, blisko — i czekać mam dalej, nim go do serca przycisnę? — — — O nie, nie daruję ni minuty. Wolę sto razy na śmierć się narażać, niżli odsunąć tę chwilę błogosławioną.

Honorata spojrzała na nią, a twarz Wery musiała jej powiedzieć, że postanowienie jej tak niezachwiane, iż walczyła z niem próżno — gdyż zaprzestała perswazji. Przeżegnała się poraz trzeci i rzekła tylko: — Niechże dzieje się wola nieba.

Weszły obie do łodzi, zawałonej mnóstwem pakunków. Honorata ułokowała Werę jak mogła najwygodniej, sama zasiadła u steru, zapaliła motor i ująwszy za kierownicę, poczęła sterować łodzią, wprawnie omijając kamienie i skały, nad powierzchnią wody wzniesione.

(C. d. n.).

Ukonstytuowanie komisji dewizowej we Lwowie.

Lwów, 3. lipca.

Wczoraj odbyło się tu o godz. 6 wieczór posiedzenie Banków dewizowych, na którym wybrano 55 zastępców, wchodzących w skład, mającej się utworzyć Komisji dewizowej. Przewodniczącym mianowany delegat Ministerstwa skarbu dr. Marceł Paneth. W skład Komisji weszli pp. Blacha, dyrektor PKKP., dr. Tadeusz Pollak, starszy radca skarbu (Izba skarbową), dr. Marian Bożewicz, dyrektor Akc. Banku hipotecznego, dr. Maksymilian Liptay, dyrektor Ziemskiego Banku Kredytowego i dr. Wilhelm Krzysztoni, dyr. Polskiego Banku Przemysłowego.

Dzisiaj we wtorek o godz. 2 popoł. rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Komisji dewizowej.

O mocarstwowe stanowisko Polski.

Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 3. lipca.

Berlińska „Montagspost” podaje wiadomość, jak zaznacza, z kół zbliżonych do rządu niemieckiego, iżaby rząd polski wspólnie z rządem francuskim czynił starania przez swoje poselstwa w Paryżu, Londynie, Waszyngtonie, Rzymie i Tokio, aby te poselstwa podnieść do godności ambasad oraz aby uznano Polskę jako mocarstwo. Warszawskie koła polityczne uważają, że wiadomość ta jest niezgodna z rzeczywistością i polega jedynie tylko na domysłach. Sama myśl zamiany poselstw w wymienionych stolicach na ambasadę była poruszana, jednakże tylko przez zainteresowane mocarstwa. Rząd polski nie podejmował w tym kierunku obecnie żadnych starań.

Skirmunt następcą Min. Seydy?

Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 3. lipca.

W kółach politycznych mówią, że w razie ustąpienia Seydy, co uważają za bardzo prawdopodobne, następcą jego będzie obecny poseł polski w Londynie Skirmunt.

Z Zagłębia Ruhry.

Po zamachu w Duisburgu. — Interwencja Papieża. — Nowe próby sabotażu. — Zarządzenia francuskie. — Nędza wśród robotników Zagłębia. — „Bitwa nad Ruhra” dla Niemców przegrana.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 2. lipca.

Stan przemysłu w Zagłębiu Ruhr staje się coraz krzyźniejszy. Ilość bezrobotnych wzrasta z dnia każdym. Nędza wśród robotników zwiększa się tak w Zagłębiu, jak i w nieokupowanej części Niemiec. Sekcja komunistyczna Zagłębia zorganizowała tydzień propagandystyczny, celem wykorzystania obecnego kryzysu ekonomicznego dla zjednoczenia sobie nowych adeptów.

Ostatni zamach niemiecki poruszył głęboko Oca Świętego, który wysłał telegram do nuncjusza w Berlinie z poleceniem natychmiastowej interwencji u rządu Rzeszy z żądaniem zaprzestania oporu, który prowadzi do wstrętnych zbrodni.

Zdaniem ang. kół politycznych zastrzyła się sytuacja wskutek zamachu na pociąg pod Duisburgiem.

Zamach na pociąg spowodował, że belgijska polityka reparacyjna przechodzi znowu w ręce wojskowych kół, których poglądy na kwestię reparacyjną są zgodne z poglądami Francji.

Poincaré wysłał do Theunisa telegram, w którym warzą najgłębsze

sze oburzenie z powodu ostatniego zamachu w Duisburgu.

Celem dokonania przerwy w komunikacji na linii Frankfurt—Dortmund wyrwano szyny kolejowe na części linii.

W tunelu kolejowym w pobliżu Moguncji podłożono dwie bomby, z których jedna eksplodowała, nie wyrządzając znaczniejszych szkód.

Wskutek zupełnego zamknięcia obsadzonego terytorium jest Frankfurt bardzo zagrożony. Trzecia część wszystkich funkcjonariuszy frankfurckich mieszka na obszarach zajętych i z powodu zamknięcia nie może się dostać do miejsc pracy.

Znany publicysta niemiecki Maksymilian Harden zamieszcza w „Amstresamer Tel.” artykuł, w którym atakując najosrożniej politykę dr. Cohna stwierdza, że prowadzi ona do nędzy Niemców i że „Bitwa nad Ruhra, która jest najgorętszą walką w historii, jest przegrana”. Koszt tej walki wynoszą do tej pory 7.000 miliardów marek. Od jej rozpoczęcia obieg biletów w Niemczech zwiększył się co najmniej 5-krotnie.

Reorganizacja Min. Spraw Wojsk.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Z względu na oszczędnościowe przygotowanie się reorganizację Ministerstwa Spraw Wojskowych przez skasowanie kilku oddziałów Sztabu generalnego. I tak zniesione mają być 3 oddziały na ogólną liczbę 5-ciu. Zlikwidowane będzie również Szefostwo administracji. Dotychczas skasowano już sekcję wojsk kolejowych przy Ministerstwie kolei żelaznych.

Ze spraw Małej Ententy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 2. lipca.

Na konferencji państw Małej Ententy, która odbędzie się 20. lipca r. b., Rumunia, Czechosłowacja i Jugosławia, zastąpione będą przez swych ministrów spraw zagranicznych, Polska natomiast i Grecja przez bucharszteńskich posłów tych państw. Przedmiotem narad będzie między innymi sprawa przystąpienia Polski i Grecji do Małej Ententy. Również Albania objawiła życzenie wzięcia udziału w konferencji.

Sprawa urzędnicza.

Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 3. lipca.

W związku z pismem Prezydenta Ministrów do Marszałka Rataja w sprawie przyspieszenia prac komisji sejmowej nad projektem ustawy o uposażeniu urzędników i funkcjonariuszy państwowych oraz nad projektem ustawy emerytalnej, przewodniczący skarbowej komisji sejmowej poseł Zdziechowski oświadczył naszemu korespondentowi, że komisja skarbową jest gotowa każdej chwili przerwać prace nad innymi projektami ustawowymi, aby się zająć sprawą urzędniczą. Dotąd komisja oczekuje na wyniki prac podkomisji urzędniczej. Przypuszczają, że podkomisja ta zakończy swe prace we środę.

Zarządzenie wobec Gdańska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, na mocy którego obywatele wolnego miasta Gdańska, przyjeżdżający na obszar Rzeczypospolitej bez wiz polskich placówek zagranicznych lub generalnego komisarza polskiego w Gdańsku, winni w ciągu 24 godzin zgłosić się celem zameldowania w jednym z wymienionych w rozporządzeniu urzędów administracyjnych. W wypadku nie zgłoszenia się, winni podlegać karze grzywny.

Próby porozumienia między Francją a Rosją.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 2. lipca.

Kierownik francuskiej misji handlowej, która niedawno udała się do Rosji, Duverger, oświadczył wobec przedstawicieli prasy sowieckiej, że wiezie z sobą do Francji cały szereg projektów umów w sprawie eksportu zboża i drzewa rosyjskiego. Francuskie koła gospodarcze, w których jest reprezentantem, będą się starały skłonić rząd do podjęcia gospodarczych i politycznych stosunków politycznych z Rosją sowiecką.

Z MUZYKI.

(Gościnne występy w „Rycerskości wiersi” i w „Traviacie”. — Koncert Żyd. Tow. muzycznego).

Lwów, 3. lipca.

Na bardzo pochlebną wzmiankę zasługuje sobotni wieczór operowy, nie tyle ze względu na program, zapowiadający dwa znane i — na wzór braci Sjańskich — nieodłączne od siebie dzieła „Pajaców” i „Rycerskość wieśniacza”, co z powodu wykwiłnej w operze Mascagniego kreacji Turrida (p. Kazimierz Czarnecki) i doskonałego w całości wykonania słynnego utworu Leoncavalla. Powyższe wymienionemu znakomitemu śpiewakowi przypadła w udziale lwia część oklasków i objawów uznania: piękny, gibki i umiejętnie wyszkolony tenor p. Czarneckiego, oraz artystyczna interpretacja partii Turrida wywołały nieklamany zachwyt audytorjum. W roli Santuzzy wystąpiła p. Rena Pfiffer, artystka opery wiedeńskiej, o której wydatnym materiale wokalnym i wybitnym talentie scenicznym pisałem już szczegółowo po jej pierwszej kreacji w „Żydówce” Halévy’ego. Dziwnym zbiegiem okoliczności nie spotęgowała onegdajsza Santuzza owych sukcesów p. Reny Pfiffer, odniesio-

nych poprzednio w partii Racheli. Sa tuzza w jej interpretacji nie uwzględniła dost tecznie mia y artystycznej, jej nieraz nadto narzucająca się gra sceniczna zbliża się chwilami do przesady, a prze askrawienie efektów dramatycznych wprowadza nawet kantylenę Mascagniego poniekąd z równowagi. To nadużywanie talentu aktorskiego obniża niepotrzebnie walor postaci Santuzzy, zresztą doskonale ujętej, wykazującej, po za tem, sporo pięknych momentów.

Obsada „Pajaców” nie uległa żadnej zmianie, podnieść jednak wypada harmonij a, niezem nie zamąconą całość wykonania i jej artystyczny poziom. Świetnie wygłoszony przez p. Adama Okońskiego prolog wprowadza słuchaczy w odpowiedni nastrój, a wykwiłtne i dostrojone do wysokiego „niveau” kompozytorskiego tej opery kreacje Neddy (H. Lipowska), Cania (Ign. Mann), To ia (A. Okoński) i Silvia (I. Sieroszewski), oraz precyzyjny współudział chórów uwydatniają wyczerpująco całe piękno genialnych i zawsze porywających pomysłów autora „Pajaców”, który, przed laty rywalizując z Mascagnim, wyszedł zwycięsko z tego „turnieju”.

Przedstawienie „Traviaty” (p. dr. Janina Frenklówna w partii ty-

tułowej, p. K. Czarnecki w roli Alfreda) zapełniło s czelnie salę Teatru Wielkiego. Oceniając na wskroś piękna, szlachetnie prowadzoną i subtelnie wyczelowaną kantylenę p. Czarneckiego wypadałoby powtórzyć ponownie wszystkie superlatywy, zastawiane do śpiewu tego artysty w poprzednich sprawozdaniach. I w tej partii nie zmniejszył się sukces rzewnego i znakomicie wyszczelnego głosu i indywidualności artystycznej doskonałego przedstawiciela Alfreda Germonta. Z trudnego zadania roli Violetty wyszła p. Frenklówna po większej części bez szwanku. Jej mały, lecz sympatycznie brzmiący sopran intonował począwszy od drugiej odsłony — gdy „trem” już była opiewana — bez skazy, z frazowaną młodą śpiewaczką wycierała muzykalność a z gry scenicznego zupełne zrozumienie postaci i sytuacji. Od artystek początkujących więcej żądać niepodobna; te pierwsze próby talentu i szkoły wypadają powitać słowami zachęcającymi do dalszej pracy i zaznaczyć, że kiedyś prawdopodobnie — o ile powiększy się „volumen” tego sopranu — zasłuży Violetta r. Frenklówna na uznanie bez wszelkich już zastrzeżeń.

W niedzielę 1 b. m. odbył się koncert symfoniczny Żyd. Tow. muzycznego z programem bardzo urozmaiconym (dzieła P. Czajkowskiego, M. Karłowicza i R. Wagnera) którego „ciou” stanowiły bezsprzecznie: muzyka wstępna do „Trystana i Izoldy”, marsz żałobny na śmierć Zgryda i uwertura „Rienzi”. Powyższe wymienione utwory nieśmiertelnego mistrza z Bayreutu nie są nowościami, a ich więcej niż precyzyjne pod batką dr. Natana Hermelina wykonanie spotkało się już przedtem z rzeżeniem uznaniem krytyki i z zachwytem publiczności. Mimo to chętnie zaznaczę, że i tym razem zapł. zamłowanego w muzyce Wagnerowskiej dyrygenta udzielał się wykonawcom i że interpretacje tych dzieł, zwłaszcza wspomnianego marsza żałobnego i uwertury do „Rienzi”, owierającej orkiestrze dzięki swemu brawurowemu układowi tak szerokie pole do popisu, wywołały szereg wrażeń jak i dodatkowych. Intonacja instrumentów dętych, kantylena smyczków, a nade wszystko skrupulatna użycie rytmika i umiejętne ustosunkowanie dynamiki stanły istotnie na wysokości swego zadania.

Fr. Neuhauser

Marka polska w Gdańsku i Berlinie.

Telefonem od naszego korespondenta
Warszawa, 3. lipca.

W Gdańsku płacono za markę polską 156.60 do 157.40, przekazy na
Warszawę 162.59 do 163.41.

W Berlinie płacono za markę polską 153, przekazy na Warszawę 157 i pół.

Matactwa Petruszewyczowców na Wołyniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Luck, 2. lipca.

Dziś odbyła się tu narada polityczna Ukraińców, mająca na celu utworzenie nowego stronnictwa. Przewodniczył poseł do Sejmu Paszczak. Przybyli delegaci ze Lwowa. Zebranie miało przebieg bardzo burzliwy. Przy wyborze do Rady organizacyjnej przewagę uzyskali radykalni Ukraińcy „galicyjscy”.

Wznowienie procesu przeciw Łatyszenko.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

W tych dniach w XII. Wydziale karnym Sądu okr. wręczono akt oskarżenia Szmaragdowi Łatyszenko. Na mocy art. 123 Łatyszenko poddany zostanie ekspertyzie psychiatrycznej.

Zdementowanie pogłosek o strajku kolejowym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lipca.

„Przegląd Wieczorny” w związku z krążącymi pogłoskami o możliwości wybuchu generalnego strajku kolejowego, zamieszcza wywiad z dyrektorem ruchu dyrekcji warszawskiej, oraz szefem Wydziału Prezydjalnego Ministerstwa kolei. Obaj informatorzy stwierdzają, że zarówno w dyrekcji warszawskiej, jak i w innych, nie ma żadnych tendencji strajkowych i ruch idzie normalnie. Jedynie w dyrekcji stanisławowskiej częściowo strajkują robotnicy warsztatowi, ale i tam ma się ku likwidacji.

Zagraniczna propaganda Czech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 2. lipca.

„Kurjer Warsz.” w artykule wstępnym zwraca uwagę na intensywną propagandę zagraniczną, prowadzoną przez Czechów. I tak ostatnio w „Timesie” ukazał się artykuł w tonie panegirycznym na rzecz Czechów. Artykuł jest tak skonstruowany, że mimo poruszania w nim całego kompleksu spraw Europy środkowej, nienawidzi w nim ani słowa o Polsce.

Oświadczenie bułgarskiego min. spr. zagr.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Sofia, 2. lipca.

Bulg. minister spraw zagr. Karłow oświadczył, że nowy rząd jak najrychlej zajmie się uregulowaniem wszystkich niezakończonych jeszcze spraw gospodarczych między Bułgarią a państwami sąsiednimi. Kwestie te będą podstawą stałych i przyjaznych stosunków, jak tego sobie życzy naród bułgarski. W tych dniach rozpoczyna się rokowania między Rumunią a Grecją.

Z Wołynia.

Inspekcyjna podróż Wojewody. — O budowę nowych kolei. — Pogłoski o nowych wyborach. — Kłopoty posłów i z posłami. — Sprawy prawosławnej cerkwi.

(Koresp. wł. „Gazety Lwowskiej”).

Luck, w czerwcu.

Wołyński wojewoda Stanisław Srokowski odbył podróż po zachodniej części województwa. W czasie tej pierwszej podróży przedstawiciela polskiego Rządu od czasu przyłączenia Wołynia do Polski miał wojewoda sposobność skonstatować lojalny stosunek miejscowej ludności do Polski. Ludność witała serdecznie wojewodę chlebem i solą, tudzież odpowiednimi przemówieniami w polskiej i ruskiej mowie. Cerkwie przystrójono w zieleń, w niektórych miejscowościach konwojowały samochody wojewody strojne włościańskie banderje. Wojewoda wygłosił także kilkanaście przemówień na miejscowe aktualne tematy.

Tutejsza ludność interesuje się nadzwyczaj żywo budową kolei Luck—Stojanów, która byłaby najkrótszym bezpośrednim połączeniem Lucka ze Lwowem. W Równem odbyło się zgromadzenie akcjonariuszy towarzystwa, które ma zamiar wybudować linię kolejową z Równa przez Miedzyrzecz do Korca. Wybrano komitet budowy pod przewodnictwem rówieńskiego starosty Neymana, który przeprowadzi przygotowanie prace. Jak silne jest zainteresowanie tą budową, świadczy fakt, że miejscowi ośzarnicy oświadczyli gotowość bezpłatnego dostarczenia znaczniejszej ilości kolejowych progów.

Wszystkie mandaty na terenie województwa zostały, jak wiadomo, zaprotestowane, ale Sąd Najwyższy jeszcze dotąd tych spraw nie rozpatrywał. Unieważniono jedynie mandat posła Pirogowa z Kowla, bo nie jest on obywatelem polskim. Na jego miejsce wszedł do Sejmu Wasyl Michniuk. Wkrótce ma rozpatrywać Sąd sprawę ważności mandatu senatora Markowicza. Stracił mandat ośławiony awanturnik poseł Marko Luckiewicz, który lekając się za swe postępy Sąd uciekł do Pragi, gdzie prowadzi dalej antypolską agitację.

Od niejakiego czasu uporczywie krąży tutaj wieści, że wybory na

Wołyniu będą wogóle unieważnione. To napawa nieładą obawą teraźniejszych posłów, bo niejedyn z nich więcej Warszawy nie ujrzy.

Dzięki dobrej agitacji, żydowskim i niechęckim pieniądzą, tudzież politycznemu niewyszkoleniu chłopów, posłał Wołyn do Sejmu samych posłów z 16-ki. Pojechali posłowie do Warszawy, ale zamiast pracować i zdobyć coś realnego dla chłopów, zaczęli wielką politykę, połączoną z awanturnictwem. Ale chłopów obiecańki nie zapomniał i na każdym kroku dopadają posłów, pytając, gdzie obiecana odbudowa, ziemia, szkoły, a nawet dobierają się swoim zastępcom do skóry. Miało to miejsce z posłem Hryciem Tymoszczukiem na wiecu w Obozowie, rówieńskiego powiatu. Chytry jednak poseł, w krytycznej chwili, gdy chłopów zaczęli brać za kije, uratował się tem, że zaczął chłopom opowiadać o powrocie z Rosji i tym interesującym chłopów tematem odwrócił uwagę od siebie. Zapomniał jeno dodać, że zwrot zabranych dzwoniów to nie zasługa ani jego, ani ukr. klubu, ale wyłącznie ryskiego traktatu.

Prawosławny metropolita i głowa autokafalnej cerkwi w Polsce Dionizy, w rozwinie ze współpracownikami tygodnika „Dzwon”, oświadczył się przeciw rzekomemu planowi polskiego Rządu, ustanowienia normy prawosławnych parochii na 3000 dusz, a rozwiązania reszty parochii z równoczesnym przejęciem kleru na państwowy etat. Co do sprawy ukraińskiej liturgii w cerkwiach, oświadczył metropolita, że tam, gdzie tego żąda ludność, powinna być odprawiana liturgia w ukraińskiej mowie i w tej mowie powinno być wygłaszane kazanie.

Ukr. cerkiewne księgi, ułożone przez prof. kam.-podolskiego uniwersytetu Ohienkę, obecnie przebywającego w Polsce, drukują się i są rozsyłane po eparchiach.

do 100 km. podniesie się odpowiednio, gdyż wynosi ona dwadziestokrotną cenę odnośnego biletu pełnego za przejazd jednorazowy: podobnie ceny biletów sezonowych, rocznych, miesięcznych dla uczniów i tygodniowych robotniczych, które również wynoszą pewną wielokrotność cen pojedynczych. Za wstęp na peron opłacać się będzie 2.000 mp. (dot. 1.000 mp.).

Ceny jednostkowe za przewóz bagażu w ilości 10 kg. od każdego kilometra podwyższają się do 200 km. od 13.50 mp. do 20 mp., do 300 km. od 10.80 mp. do 16 mp., zaś przy odległościach dalszych z 8.10 mp. do 12 mp.

Najniższa opłata za użycie pociągu nadzwyczajnego wynosi dwa miliony marek (dotychczas 1.100.000 mp.).

Podwyżka obecna nie dotyczy taryf biletów miesięcznych, wydanych na podstawie dotychczasowej taryfy.

MYDŁO JELEŃ
jest najlepsze i dlatego
najtańsze.

O pomnik dla poległych lotników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 3. lipca.

Wczoraj pod przewodnictwem p. Ministra Spraw Wojskowych gen. Szeptyckiego odbyło się posiedzenie komitetu budowy pomnika na cześć poległych lotników. Komitet przyjął do wiadomości sprawozdanie z dotychczasowej działalności i uchwalił przystąpić do budowy pomnika na placu Unii lubelskiej, wedle projektu prof. Wittiga. Polecono komitetowi zwrócić się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o przyjęcie protektoratu budowy pomnika.

Kronika telegraficzna.

— W kołach Watykanu uważają, że konflikt pomiędzy Francją a Watykanem, jaki wyniknął z okazji ostatniego listu papieskiego do kard. Gaspariego, za załatwiony.

— Litewski min. spraw zagr. przybył do Paryża; spodziewany jest również przyjazd premiera lit.

— Szwedzki następca tronu zaręczył się z ks. Ludwiką Mountbatton z rodziny angielskiej.

— Nowa konferencja państw bałtyckich odbędzie się w Rydze 9. bm.

— Rząd włoski odmówił wydania paszportu 2 deputowanym socjalistycznym, którzy mieli udać się na konferencję międzyparlamentarną w sprawie Z. Ruhr. organizowaną przez Labour Party w Londynie.

— W odpowiedzi na protest sowjetów przeciw sprzedaży okrętów Wrangla, zaznaczył rząd francuski, iż sprzedaż ta miała na celu uzyskanie środków na spłaceniu ludzi, którzy pełnili na nich straż. Okrety te mogłyby być zwrócone tylko prawowitemu rządowi rosyjskiemu, za który nie można uważać obecnego regimeu sowjeckiego.

— W trzecim tygodniu czerwca obrót banknotów w Rzeszy niemieckiej wzrósł na 2186.6 miliardów mk. i wynosi ogółem 13091.7 miliardów marek.

— Sfery przemysłowe angielskie są silnie zaniepokojone spadkiem cen hurtowych na różne towary. W związku z tem stwierdza „Times”, że jest to zjawisko nader niepożądane, spowodowane brakiem zapotrzebowania na towary angielskie w krajach kontynentalnych, wywołanym spadkiem walut i brakiem kredytu w Europie. Spadek ten wskazuje nadto na zależność sytuacji ekonomicznej Anglii od równowagi ekonomicznej na kontynencie.

— Rada Ligi Nar. obradowała wczoraj nad sprawą Saary. Dzienniki sądzą, że sprawa ta będzie zlikwidowana. Robert Cecil i Hannoteaux odbyli dłuższą konferencję, która pozwoli im prawdopodobnie znaleźć porozumienie.

— W pobliżu Bukaresztu wybuchł magazyn amunicji. Zginęło 6 osób, wiele rannych.

— Na moskiewskim lotnisku odbyło się dziś uroczyste posiedzenie sowjetów, przyczem oddano do dyspozycji sow. org. woj. statki napowietrzne typu „Zeppelin”, zbudowane przez robotników niemieckich.

— Wielką nagrodę włoską automobilową zdobył Charlie Masotti, który przebył 109 km. w 33 min. 22 sek. na samochodzie o pojemności cylindrów 2 litry. Na samochodzie o pojemności cylindrów 3 litry pierwszym był Jules Masotti.

Z ostatniej chwili.

Nowe komplikacje w sprawie odszkodowań.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 3. lipca.

Niemiecka decyzja niecofnięcia się przed wywołaniem najgroźniejszej choćby katastrofy społecznej w razie nieubłaganego stanowiska Francji w sprawie odszkodowań i Zagłębia Ruhry wywołała w Anglii wrażenie, które wpłynęło natychmiast na nowe niespodziewane komplikacje w obozie koalicji. Artykuł „Observera” o stanowisku oficjalnym kół angielskich podkreśla wyraźną łączność między angielskim postanowieniem domagania się od Francji pisemnej wyczerpującej odpowiedzi, a koniecznością przeszkodzenia wszelkimi sposobami gospodarczej katastrofie Niemiec.

Wśród tych sposobów wymienia „Observer” konieczność samodzielną odpowiedzi Anglii pod adresem Niemiec, oraz oddzielne rokowania angielsko-niemieckie. Prawdziwą sensację budzi twierdzenie „Observera”, jakoby w kołach oficjalnych angielskich rozważano możliwość konferencji Anglii, Włoch i Belgii oraz państw neutralnych w celu rozstrzygnięcia sprawy odszkodowań bez udziału Francji i uratowania w ten sposób Europy od zamętu gospodarczego. Informacje „Observera” potwierdziło paryskie wydanie „Daily Mail” uchodzący za organ konserwatywny i przyjazny Francji. Wiadomości angielskie są oczywiście wyolbrzymione do niezwykłych rozmiarów przez prasę niemiecką i jednocześnie powodują chwilkowe odłożenie ze strony niemieckiej akcji dążącej do wywołania gospodarczo-społecznych wstrząsów z wyraźnym jednak zastrzeżeniem, że akcja ta w każdej chwili na nowo może być podjęta.

Zatarg pomiędzy Marszałkiem Piłsudskim a gen. Szeptyckim.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 3. lipca.

Jak się nasz korespondent dowiaduje gen. Szeptycki wysłał sekretantów Marsz. Piłsudskiemu w osobach gen. St. Hallera i gen. Pogorzelskiego. Gen. Szeptycki uczuł się mianowicie dotknięty krytyką, jaką Marszałek Piłsudski zastosował do projektu ustawy o organizacji naczelnich władz wojskowych na ostatnim posiedzeniu Rady wojennej. Zastępcami Marsz. Piłsudskiego są pułk. Wieniawski, Długoszewski i mjr. Prystor.

„Arma”.

Lwów, 3 lipca.

23 u. m. odbyło się organizacyjne zgromadzenie spółki akcyjnej „Arma”, fabryki maszyn i broni we Lwowie. Kapitał akcyjny spółki wynosi 600 milj. Mp., podzielony na 60.000 akcji. Wybrano Radę nadzorczą, komitet wykonawczy, komisję rewizyjną oraz mianowa o dykcję w osobach inżynierów St. Szybałskiego i St. Kuźnińskiego. „Arma” objęła dom i fabrykę przy pl. Bema l. 3 oraz wydzierżawiła ostatnie grunta i budynki od Miastostwa spr. wojsk. Za muje się naprawą broni wojskowej oraz fabrykacją broni myśliwskiej i maszyn precyzyjnych. Własny skład posiada przy ul. Lindego l. 9.

Z dziedziny metapsychiki.

Kraj medjów. — Psychometryczne zjawiska u p. O. — Odczytywanie zamkniętych listów. — „Widzenie” ukrytych przedmiotów — P. M. — Materjalizacja. — „Rękawiczki parafinowe”. — P. Gruźewski. — Malarstwo w transie. — P. Domańska. — Poezja w transie. — Czy Słowacki? — „Świat nadzmysłowy i metody jego badania”.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Warszawa, 1. lipca.

Ponieważ prasie żadnego zjawiska, zachodzącego w społeczeństwie ignorować nie wolno, przeto należy też poświęcić słów parę, bardzo już dziś w Polsce rozgłaszanej rucho, który nazwą metapsychiki obejmując ogół zjawisk, uważanych dotychczas za „nadprzyrodzone” lub też za będące wynikiem szarlatanerii i złudzenia — usiłuje traktować je metodami naukowymi.

Do rozwoju tego ruchu przyczynia się w znacznym stopniu fakt, że Polska jest dziś krajem najznakomitszych medjów. Nawiasem mówiąc, przypisuje się to tolerancji naszych przodków, którzy nie palili czarownic i czarowników na stosach, nie wytykali więc tak uduchowienia medialnych, jak to miało miejsce na Zachodzie.

Do najbardziej interesujących medjów, o których mówi cała Warszawa, należy inżynier O., człowiek o silnej budowie, wyglądzie bynajmniej nie uduchowionym, a u którego obserwować można bardzo ciekawe zjawiska z zakresu t. zw. psychometrii. P. O. odczytuje zamknięte w zapieczętowanej kopercie listy, trzymając je tylko w ręku, odnajduje zagubione na ulicy przedmioty, przyczem opowiada całą historię danego obiektu od chwili zguby do momentu znalezienia. Przed niedawnym czasem Tow. psychofizyczne odbyło z p. O. następujący eksperyment: Uprościwszy osobę trzecią, aby do kilku, jednakowej wielkości i kształtu pudełek włożyła sobie tylko wiadome przedmioty, pudełka zawierają w jednakowego koloru papier, opieczętowała i ponumerowała; pudełka te przedstawił p. O. Dodać trzeba, że w zapieczętowanych kopertach spoczywały włożone przez tę samą osobę kartki z opisem ukrytego w pudełku przedmiotu i jego historii.

P. O. potrzymany przez kilka chwil pudełko w ręku opisał bardzo szczegółowo samo pudełko, i jego historię, przyczem twierdził, że widzi fabrykę, w której je wyrobiono, dodał bardzo charakterystyczne szczegóły odnoszące się do tej fabryki, przeszedł do opakowania ukrytego przedmiotu, mówił o pochodzeniu tego opakowania, o osobach, u których je kupiono, potem narysował kształt przedmiotu, określił materiał z jakiego przedmiot był zrobiony — wreszcie pochodzenie: „wykopalsko” — powiedział z całą pewnością — „ulamek wykopaliska”!

Istotnie była to część stłuczonej, przedhistorycznej urny.

Eksperymenty powyższe prowadzone są z zastosowaniem wszelkich ostrożności, z całą ścisłością bankową. Aby wykluczyć hipotezę sugestji, eksperymentatorowie sami nie byli poinformowani, co zawierają pudełka nie wiedzieli też nic o opakowaniu przedmiotu, ani o osobach, które przedmioty te miały w ręku. Malarz, którego proszono o ukrycie przedmiotów, nie wiedział którego

dnia i o której godzinie eksperyment dokonany zostanie. Po przeprowadzeniu odpowiedniej ankiety, wszystkie szczegóły dostarczone przez p. O. okazały się najściślej zgodne z rzeczywistością.

Inny eksperyment z p. O. miał przebieg następujący: P. O. zamknięty w pokoju hotelowym w towarzystwie kilku członków Tow. psychofizycznego, miał za zadanie narysować to samo, co rysował w tej chwili jeden z eksperymentatorów, znajdujący się na korytarzu. Po zestawieniu obu rysunków okazały się one całkiem identyczne.

Dodać trzeba, że p. O. nie wpada w trans, że nie przeszkadza mu do „skupienia się” głośnie i wesoła rozmowa, że prowadzi czynne życie człowieka oddanego swemu zawodowi. P. O. był badany w Paryżu przez prof. Richeta, który w celu objaśnienia obserwowanych zjawisk postawił hipotezę nadczułości zmysłu dotyku. Hipotezą tą jednak niepodobna wyjaśnić wszystkich faz, zachodzących u p. O. procesu psychicznego.

W innym zupełnie rodzaju są zdolności medialne p. M., urzędnika jednego z banków miejscowych. Obecność p. M. na seansach powoduje bardzo silne i wyraźne materjalizacje, przyczem ciekawo są eksperymenty z t. zw. „rękawiczkami parafinowymi”. Podczas seansu stawia się roztopioną, a temsamem bardzo silnie rozgrzaną, parafinę. Po seansie znajduje się „rękawiczki parafinowe”. W wypadku, o którym mówię, robiło to wrażenie, jak gdyby ręka dziecka (nie było żadnego dziecka na seansie ani w mieszkaniu, w którym seans się odbywał) zamurzyła się w gorącą parafinę, parafina przylgnęła do ręki i utworzyła dokładny jej odcisk, a potem... ręka się zdematerializowała. Ręka ludzka musiałaby się oparzyć gorącą parafiną; powtóre — przy wyciąganiu z rękawiczki musiałaby skruszyć delikatny odcisk parafinowy.

Jeszcze innego rodzaju medjum jest p. Gruźewski, który na publicznym odczycie produkował swe metapsychiczne uzdolnienia. P. Gruźewski wpada w trans i w transie maluje pełne wyrazu i niepospolitej wartości artystycznej obrazy. Charakterystycznym jest, że dzieło, któremu w normalnych warunkach poświęcałby musiał kilka, może nawet kilkanaście dni, w transie powstaje w ciągu kilkunastu minut.

I to medjum, zarówno jak pana M. i O., badane było przez uczonych francuskich.

Do bardzo interesujących postaci należy p. Domańska, słynne medjum Ochorowicza. Na jednym z odczytów p. D. deklarowano, udzielone jej jakoby w transie okławy Słowackiego. Obrazy były świetne, rytmika — zaprawdę Juliuszowa.

Ale temu tematowi warto poświęcić osobny rozdział.

Tu pragnę wspomnieć jeszcze o wydanej świeżo książce p. Prospe-

ra Samurły, prezesa Warsz. Tow. Psychofizycznego. Książka a właściwie broszura nosi tytuł „Świat Nadzmysłowy i metody jego badania”. Jest ona wyrazem tego ruchu, o którym mowa na wstępie. Autor stara się uzasadnić potrzebę, a nawet konieczność badania obszernej, a lekceważonej dotąd, dziedziny zjawisk zagadkowych i od wieków niepokojących ludzkość. Poza tem, zadaniem książki jest wprowadzenie czytelnika w świat tych zjawisk i zapoznanie go z metodami ich badania. Stanowi więc ona niejako wstęp do dalszych studiów i może być polecona tym, dla których dotąd przedmiot ten był zgoła obcym.

H. C.

Kronika.

Wtorek 3 lipca: Rz. kat.: Alfredda. — Gr. kat.: Metodyja. — Słow.: Miłostawa.

Przerwa w przyjęciach czwartkowych w Belwederze. Z powodu wyjazdu prezydenta Rzeczypospolitej oraz p. Wojciechewskiej, którzy we środę 4 bm. udają się do Spaly, przyjęcia czwartkowe w Belwederze aż do powrotu p. prezydenta odbywać się nie będą.

Inspekcja województwa wołyńskiego. Delegat prezydium Rady Min. Eugeniusz Starczewski rozpoczął wczoraj inspekcję województwa wołyńskiego.

Prezes Gł. Urzędu Likwidacyjnego p. Józef Karśnicki wyjechał 2 bm. na urlop kuracyjny odczynkowy, powierając zastępstwo p. Zenonowi Szczawińskiemu, szefowi sekcji Głównego Urzędu Likwidacyjnego.

Z Państwowych Zakładów Naitowich. Jak się dowiadujemy, dyrektorem P. Z. N. ma zostać p. Mostowski, dyrektor komercyjny tow. akc. Galicja.

Pogoda nie może się ustalić, a tu dojeżdżające zboża i siano potrzebują koniecznie słońca. Wzdychają doń również wszyscy ci, którzy horrendalnie kosza ponoszą na letnich wywczasach i ci, którym los pozwolił jedynie korzystać ze spacerów po parkach miejskich i z niedzielnych wycieczek do Janowa czy Brzuchowic. Wczoraj po południu przeciągnęła nad Lwawem ulewa z gradem. Termometr obniżył się dzisiaj rażąco znacznie, barometr nie wróży nic dobrego.

Piękny zbiór obrarów, ofiarowanych przez artystów na dochód funduszu wdów i sierót po dziennikarzach polskich, a wystawionych obecnie w „Zachęcie”, Salonie sztuki przy ul. Legionów 7, jest rozchwytywany przez publiczność. Nie dziwny się temu wcale, obrazy te, dzieła wybitnych artystek i artystów, odznaczają się niezwykłym urokiem i wysoką wartością artystyczną. Złożyły się na ten cel prace artystów Batowskiego, Harasimowicza, Hawla, Kitzka, Malskiego, Pichora, Reyznera, Rużamskiego, Rychter-Janowskiej i Woźnińskiego.

Pięćdziesięciolecie pracy scenicznej święci dzisiaj w krakowskiej Bagateli tak dobrze znany we Lwowie artysta dramatyczny Franciszek Wysocki. Oklaskiwaliśmy go w ciągu lat czterdziestu jako artystę i reżysera niezwykle sumiennego, więc i dzisiaj mkną ze Lwowa pod adresem p. Wysockiego życzenia bardzo serdeczne.

Ślub p. Stefani Janiny Wójcikówny, córki śp. Józefa i Marii z Krystyniakich, byłej asystentki Uniwersytetu Jana Kazimierza i lektorki języka polskiego w Akademii dla Handlu Zagranicznego w Pradze, z p. Jerzym Oskarem de Brenstiem Płanianserem, inżynierem-chemikiem fabryki R. Mayra w Luboniu pod Poznaniem, odbył się dnia 30 czerwca b. r. w kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie.

Wycieczkę do Krakowa urządza Polski Związek kolejowców. Wyjazd ze Lwowa dnia 6 lipca 1923 r. o godz. 11 w nocy. Powrót dnia 9 lipca 1923 r. Koszt podróży wraz ze zwiedzeniem saln dla osób prywatnych (nie kolejarzy) wynosi 80.000 mk., dla dzieci 40.000 mk., dla

kolejarzy 25.000, dla ich dzieci 15.000 m. Informacji udzieli sekretariat P. Z. K. Lwowska 81. l. p. codziennie od godziny 4-8 wieczorem.

Widmo zmarłego Papięza Piusa X. ma rzekomo ukazywać się w Watykanie. Wobec coraz częściej powtarzających się o tem pogłosk, zarządził Ojciec św. komisję zbadanie niezwykłego zjawiska. Warszawski „Express Poranny” donosząc o sensacji watykańskiej, kaže na stolicy Piotrowej zasiadać Benedyktowi X.

Wystawę 1863 r. urządził specjalnie ku temu celowi wybrau komitet w Wilnie. Adres dla korespondencji: „Wilno, magistrat, dla Komitetu wystawy”.

Tydzien Czerwonego Krzyża. Zarząd Komitetu Czerwonego Krzyża po zamknięciu rachunków podaje do wiadomości ogólny wynik czystego dochodu w kwocie 22,363,592 mp. i wyraża serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do powodzenia i wzięli udział tak w zbiórkach, jak i w urządzaniu festynu i innych pracach Tygodnia Czerwonego Krzyża.

Pielgrzymka do Zadzórz. Urządzona dnia 20 maja br. pielgrzymka do Zadzórz przyniosła na rzecz Funduszu Zadzórzańskiego ogółem 2,692,405 mp. czystego dochodu. W tem za listki do wieńców zebrano 2,083,000 mp., z darów i innych pozycji 609,305 mp. Za listki do wieńców złożyły: gimnazjum II 125.000 mp. i dar 17.500 mp., gimn. V 50.000 mp., gimn. VIII 250.000 mp., gimn. IX 100.000 mp., gimn. X 26.000 mp., gimn. XI 150.000 mp., seminarjum naucz. żeńskie zakł. główny 60.000 mp., filja 50.000 mp., seminarjum naucz. męskie 75.000 mp., Gniazda sokole 1,197.000 mp., z czego druh Leopold Kulinić zebrat 300.000 mp.

O kościółek w Zniesieniu. W Zniesieniu pod Lwowem nieszka przeszło 2000 Polaków, pośród przeważnej liczby innowierców. Zgasył sp. Arcypasterz pragnął najbliższe otoczenie Lwowa ufortyfikować domami bożymi i dlatego nabył piękny plac w Zniesieniu z przeznaczeniem na kościół i w przyszłości plebanję. Udało się także za przyczyną sp. Arcypasterza nabyć obszerny barak, z którego będzie można z dodaniem nowego materiału zbudować tymczasowy drewniany kościółek. Jednak i na taką budowę i na najsłabsze urządzenie i ozdobienie, potrzeba dzisiaj kilkudziesięciu milionów. Polska ludność Zniesienia przeważnie napływowa, złożyła na razie co mogła. Mimo ciężkich czasów ufnęła w pomoc ofiarną społeczeństwa, przystąpiło do budowy, uważając spełnienie pragnień sp. zmarłego Arcypasterza za święty obowiązek wobec Boga i Ojczyzny! Ofiary nadsyłać należy do Urzędu parafialnego kościoła św.

Z Klubu Polsk. Kobiet postęp. We środę dnia 4 bm. o godz. 7 wiecz. odbyło się ostatnie przedwakacyjne zebranie Zarządu Klubu Pol. Kobiet postępowych w lokalu Klubu (pl. Akademicki 1. l.). Na porządku dziennym sprawy b. ważne, wobec czego uprasza się członkinie Klubu o niezawodne przybycie.

† **Inż. Herman Scheuring.** zmarł we Lwowie 28 zm., przeżywszy lat 65. Leśnictwo polskie postradało przez zgon ten siłę pierwszorzędną, doskonałego fachowca, rozmiłowanego w swoim zawodzie; społeczeństwo — obywatela gorliwego w służbie publicznej, uczynnego, powszechnym otaczanego szacunkiem. Cześć jego pamięci.

Z Tow. Zabaw Ruchowych. Zarząd T-wa. Zgłaszać się należy do kierownictwa szkół średnich męska jak i żeńska może zupełnie bezpłatnie korzystać przez całe wakacje z boisk i urządzeń T-wa. Zgłaszać się należy do kierownika Parku gier i zabaw za rogatką Stryjską, który codziennie w dnie powszednie jest obecny w Parku od godz. 4-7. Ponadto od 5 lipca otwiera TZR. w swym Parku dla publiczności korty tenisowe za skromną opłatą 4000 mp. za godzinę. Informacje codziennie w dnie powszednie także od 4-7.

(h) **Usiłowane samobójstwo.** Julia Kischinger, zam. przy ul. Krupiarzka 8, usiłowała wczoraj pozbawić się życia przez zażycie kwasu karbolowego. Po zaopatrzeniu jej przez Pogotowie odstawiono ją do szpitala.

(h) **Aresztowanie bigamisty.** Komisarjat VI. P. P. aresztował w dniu wczorajszym Edwarda Kałyniaka, zam. przy ul. Żulińskiego 10, za dwużeństwo.

(h) **Aresztowanie pomocnicy Dzikowskiego.** W związku z ucieczką Dzikowskiego, mordercy sp. prof. Twardochli-

ba, aresztowała policja jego narzeczoną Lubkę Wiśniewską, za udzielenie mu pomocy w ucieczce. Dzikowski uciekł autem skradzionym we firmie „Kardan”.

(h) **Okradzenie rzeźnika.** Na składe Ciochy Bronisława, rzeźnika zmm. przy ul. Stryjskiej skradziono z mrożoną ganderkę wart. 150 mili.

(h) **Skok z II. pietra.** Zaista we tabryce wódek „Polonia”, Rynek 3, Helena Filipie, zam. w Zniesieniu, rzuciła się z II. p. na bruk. Ciężko poturbowana odwieziono do szpitala.

(h) **Awantura na dworcu kolejowym.** Na głównym dworcu kolejowym wczoraj wczoraj z niewiadomych powodów awantura zdemobilizowany por. Jakób Bauderzając branningiem po głowie nieśkiego K. Kuliaka, poczem dwukrotnie strzelił do publiczności, na szczęście bez skutku. Prawdopodobnie dostał on pomieszania zmysłów.

Z teatrów lwowskich

Repertuar Teatru Wielkiego.
Środa 4 lipca o godz. 7.30 „Król wałanga”, operetka w 3 akt. Lehara.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).
Środa 4 lipca o godz. 7.30 „Przechodzień”, kom. w 3 akt. B. Katerwy (popis „Młodej Scenki”, w wykon. szkoły dramatycznej Fr. Prączkowskiego).

Repertuar Teatru Nowości.
Środa 4 lipca o godz. 7.30 „Szkła Kokoł”, kom. w 3 akt. Gebrüdena.

„Dama Pikowa”. Dawno nie grana na naszej scenie przepiękna opera w 7 odciskach Czajkowskiego, ukaże się w plątek na scenie Teatru Wielkiego, przygotowana bardzo starannie przez A. Stadlera, jako dyrygenta i p. Okońskiego jako reżysera. Główne role kreniują pp. Kasprowiczowa, która świeciła zawsze wielkie tryumfy w tej operze, dalej Nahlkówna Lubicz, Tęczarowska, Cyganik, Cichoń, Dolnicki, Niedzielski, Sierszewski i Szymański. Balet układu St. Falszewskiego. „Dama Pikowa” czerpnie na naszej scenie bardzo staranną oprawę dekoracyjną.

Wielka oblawa na waluciarzy

Lwów, 3. lipca.
(h) Dziś o godz. 11 przed południem wyruszył z koszar policyjnych orszak złożony z kilku komisarzy, przeszło 20 wywiadowców i kilkudziesięciu posterunkowych pod kierownictwem kom. Sędzimira na generalną oblawa na czarnogieldziarzy. Pierwszym etapem oblawy była kawiarnia „Renesans”, gdzie przez cały dzień zupełnie oficjalnie urzęduje nieoficjalna giełda. Poza tem policja odwiedzi wszystkie inne spelunki, w których odbywa się zakazany handel walutą. Wynik oblawy będzie znany dopiero wieczorem.

Matkobójca przed sądem doraźnym.

(h) Przed sądem doraźnym pod przewodnictwem r. Angielskiego stanął dziś 33-letni Iwan Hrynyk z „Macoszyna”, oskarżony o skrytobójcze morderstwo, dokonane w dniu 17 czerwca na osobie swej matki 60-letniej Kseni Hrynyk. Iwan Hrynyk żył z matką w niezgodzie. Od dłuższego czasu odgrzała mu się, że anuluje akt darowizny na jego korzyść, a gdy w dniu 12 czerwca znowu doszło do sprzeczki między nimi i Ksenia następnego dnia postanowiła pójść do sądu do Żółkwi ze skargą. Hrynyk wieczorem w bestjałski sposób zamordował matkę, przez noc ukrył jej zwłoki w świetlicy, a następnego dnia wyciągnął do lasu w Mierzwiicy i tam je ukrył. Zwłoki te agnoskowano dopiero po 7 dniach, rozpoczęto śledztwo, które wykazało, że morderstwo popełnił Hrynyk. Aresztowany zrazu wypierał się, później gdy mu przedstawiono dowody i świadków, ze skruchą przyznał się.

Na dzisiejszej rozprawie, Hrynyk zaczął symulować unysłowo chorego, ale wkrótce zarzucił ten system obrony, widząc, że na nic się nie przyda. Po odcytaniu zeznań przesłuchano kom. P. P. Batorskiego oraz kom. post. w Żółkwi. Rozprawa trwa dalej, wyrok spodziewany jest jutro w południe. Oskarża prok. Sywulak, broni adw. dr. Akser.

Konstytuujące Walne Zgromadzenie Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. który obejmie agendy wszystkich Oddziałów Wiedeńskiego Banku Związkowego w Polsce, odbyło się w Krakowie dnia 30. czerwca 1923.

Nowa instytucja finansowa rozpoznaje swą działalność z kapitałem zakładowym i milijarda marek polskich i z funduszem rezerwowym 250 milionów marek polskich. Na podstawie uchwały powziętej przez Walne Zgromadzenie, kapitał ten ma być podwyższony do wysokości trzech miliardów marek polskich. Równocześnie powzięła Rada Zarządzająca uchwałę założenia Zakładu głównego w Warszawie.

Większość Rady Zarządzającej składa się z wybitnych przedstawicieli polskiego przemysłu i handlu, ponadto należą do składu Rady Zarządzającej reprezentanci zagranicznych instytucji finansowych, a mianowicie: Banque Belge pour l'Etranger w Brukseli, Wiener Bank Verein w Wiedniu i Basler Handelsbank w Bazylei.

Przesesem Rady Zarządzającej został wybrany b. minister Dr. Władysław Stęśłowicz.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 3. lipca.
Na targu akcji w dalszym ciągu dość liczne zlecenia sprzedaży.

Zainteresowanie ogółem słabsze, niż w dniach poprzednich.

Kursa chwilwie nógót. — Obroty ożywione. Waluty, jak dotąd, bez transakcji. W niekotowanych ruch średni. Po pył mocniejszy. — Tendencja chwilwie. Usposobienie ożywione.

TRANSAKcje W AKCJACH.

Browary 380, 390, 400, 405, 410, 405 1/2, (385). Cmentów 89, 88 (76, 78), Gafota 23, 22, 21 1/2, Karpali 60. Niemojowski 140, 145, 143, 142. Parowoz 190, 192, 195, 193, 192, 194, 195, 193, 194, 195, 196, 195 1/2. Pezer 21, 20, 21, 22. Polska nafta 57, 56 1/2, 58, 56, 57 1/2, (50, 43). Rakszawa 195, 200, Siersza g. 420, 430, 425, 427, 420, 425, 424, 423, 425, 424 1/2, 424, Tepege 180, Tesp. 475, 480, 470. P. H. 24, 22, 24, 24 1/2, 25, 25 1/2, 24, 27, 26, 25, 27, 28, 30, Zegluga 6000, Chodorów 325, 324, 325, 326, 327, Oikos 269, 208, 212, 215, (185, 180, 185), Zieleniewski 536, 534, 535, 540, Bank Hip. 31, 30, 31, 30 1/2, 30250, 30 1/2, Bank Malopolski 31000, Bank Pow. Kredyt. 14, (9000, 8000), Bank Przemysłowy 23, 23 1/2, 24, 23 1/2, 24, 23750, 24, 23 1/2 (18, 19, 20), Ziemiński Bank Kred. 17, 17 1/2, 17250, 17750, 17 1/2.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.
Terpentyna 21. T. P. Wegl. nieef. 1.5, 1.6. Trzebinia Żelazo —. Lokomotywy 120. Brugger 360, 350. Szkło 43. Star 43. P. Foresta 27, 28. Nitrat 25, 24, 24 1/2, Schön 3000. Mundus 260. Len 45, 46, 47, 48, 49, 52, 53 1/2, 53, 53 1/2, 53, nieef. 47, 46, 48. Azot 32, 33, 33 1/2. Cegielski 66, 65, 67, 68. Gazy 810, 800, 790, 780, 775, 765. Lesienice 150, 152. Machleid 26, 27. Impex 1.6, 1.5. Wimmer Żel. 125. Chybi 320, 315, 310, 305, 302, 310. Olkusz 135. Gazolina 78, 82, nieef. 75. Gazociagi 27, 28, 27 1/2, 29, 30. Jaworzno 880, 885, 875, 885, 890, 895, 885.

KURSA P. K. K. P.

Dziś w południe P. K. K. P. płaciła za: Dolar amerykański 103.500, drobne 1, 2, 102.000, Dolar kanadyjski 101.000, drobne 1, 2, 99.990, Frank franc. 6270, Franki szwajc. 18.460, Franki belg. 5270, Funt szterl. 480.500, Korony holend. 41.000, Korony szw. 27.800, Korony duńskie 18.380, Kor. norw. 17.150, Kor. czeskie 3120, Kor. austr. 140, Liry włoskie 4500, Marki niem. 0.50, Złoty pol. 17.000.

Giełda zbożowa.

Lwów, 3. lipca.

Ruch na giełdzie słaby z powodu braku dostatecznej podaży. Większe obroty w jeżdżeniu, mniejże w życie i mace. Żyto i pszenica poszukiwane. W owsie zupełny brak podaży. Tendencja nieco zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

Giełdy pozalwowskie

WARSZAWA — PRZEDGIEŁDA.

Zieleniewski 550, Chodorów 335, Parowoz 177.000, Nafta 58, Nobel 170, B. Przem. 26, B. Malopolski 27.

WARSZAWA.

Dolar 103, franki franc. 6220, marki niem. 0.60, Belgia 5340, Berlin 0.61, Londyn 475.400, N. Jork 104, Paryż 6280, Szw. 18270, Wiedeń 144. Tendencja słabsza.

Warszawa. (PAT.). Notowania końcowe z dnia 3 bm. Dolar St. Zp. 103, kupno 104, sprzedaż 102, franki franc. 6220, marki niem. 0.60, dolary drobne 104.500, kupno 102.590, Czeki: Belgia 5340, kupno 5390, sprzedaż 5290, Berlin 0.61, kupno 0.62, sprzedaż 0.60, Gdańsk 0.61, kupno 0.62, sprzedaż 0.60, Londyn 475.000, kupno 400.000, sprzedaż 480.100, Nowy Jork 104.000, kupno 105.000, sprzedaż 105.000, Paryż 6280, kupno 6340, sprzedaż 6220, Szwajcaria 18270, kupno 18450, 18090, Wiedeń 144, kupno 145, sprzedaż 143, Praga 3080, Miljonówka 1700, kupno 1750, sprzedaż 1650.

Akcje: Polski Bank przem. 25, 22, 25, Chodorów 340, 320. Przem. drzew. 18, 19. Warszaw. kopalnia wogl. 375, 415, 400. Cegielski 63, 60, 65. Parowoz 180, 185, 170. Zieleniewski 560, 540, 555, Polska Nafta 63, 57, 60.

Zurych. (PAT.). Notowania wstępne z dnia 3. b. m.: Berlin 0.32; Holandia 224; Nowy York 567; Londyn 2616; Paryż 3380; Mediolan 2480; Praga 1715; Budapeszt 6 i pół; Bukareszt 287; Belgrad 6.27; Sofia 5.50; Warszawa 000.40; Wiedeń 00060 i trzy czwarte; Austr. srepl. 000.81.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 3. lipca.

KURSA PRYWATNE.

Dziś tendencja lekko zwyżkowa. Obrót ożywiony. Dolar amer. 112 do 112500, Dolar drobne 110000 do 116000. Dolar kanad. 109 do 110000, marki niemieckie a 100 i a 50 tys. 0.84 do 0.86, marki niem. po 10 tys. 0.86 do 0.90, 1 tys. st. em. 2,50 do 2,60, 1 tys. now. em. 0.80 do 0.85, setki drobne stare 1.40 do 1.50, leje 480 do 500, drobne 470 do 480, korony czeskie 3250 do 3300, drobne 3150 do 3200, austr. now. em. 1400 do 1500, star. em. 6800 do 7000, setki drobne st. em. za tys. 11 do 12000, drobne a 50, 20, 10 tys. 9000 do 10.000, austr. srepl. 0.62 do 0.65, austr. przekazy 0.68 do 0.70, franki franc. 6000 do 3750, funty szterlingi 490.000 do 510.000, franki szw. 23000 do 23500, ruble 5-setki 7 do 7.20, setki zwykłe 7.15 do 7.30, ruble „Kacik” 20 do 22, drobne 0.50 do 0.80, dumskie tys. 20 do 25, dumskie a 250 15 do 16, karbowanice 0.80 do 0.85, hrywny 0.90 do 0.95.

Złoto: 20 kor. 490—520000; 20 frank. 470—490000; 20 mark. 520—530000; 10 rubli 570—590000; dolary 102—105000. Srebro: kor. austr. 8000—8200; 5 kor. 41—42000; floreny 20500—21000; ruble 35—36000; konieiki za jeden rubel 15000—15500; leje 7800—8000.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Dziś znowu niektóre artykuły żywności okazały zwyżkę cen. Za kilo mięsa wołowego płacono 16.000 mk., wieprzowego 18.000 mk., cielęcego 12 tys. mk. Za jedno jajo płacono do 80 mk., za litr mleka 2000 do 2500 mk., za kilo masła od 29 do 35000 mk. Ceny jarzyn wahają się w miarę podaży. Ceny pieczywa niezmiennione. Wielka oblawa

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 143.

Wtorek, 3. lipca 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Placą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid. 1921 1922	Placą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	
I. Papiery państwowe.							b) Przemysłowe:							
4% Państwowa poz.	1000	—	1950—	—	—		Agrochemia fabr. szt. naw.	500	—	120000	—	—		
Prem. z r. 1920							Browary lwowskie	500	500	—	375000	415000	380—410000	385000 ni
II. Listy zastawne.							Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	320000	330000	324—327000	
(bez kuponu bież.)							Cmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	87000	90000	88—90000	76-78000 ni,
4 1/2% Banku hip. gal.		—	108—	110—	—		Galicia fabryka Obuwia	140	22	140	21000	24000	21500—23000	
4% Banku hip. gal.		—	100—	102—	—		Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2,200,000	—	—	
4 1/2% Bk kred. ziem. gal.		—	102—	104—	—		Górka fabryka cementu	140	119	—	700000	—	—	
4 1/2% Banku Małopolsk.		—	104-50	106-50	—		Karpalit zakłady litogr.	140	280	140	59000	61000	60000	
4 1/2% Banku hip. ziemel.		—	99—	101—	—		Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	60000	—	—	
4 1/2% Polsk. Bk kraj.		—	109—	111—	—		Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	138000	147000	140—145000	
4% Polsk. Banku kraj.		—	100—	102—	—		Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	400	260000	220000	208—215000	180-185000 ni
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107—	109—	—		Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	—	185000	200000	190—196000	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—	102—	104—	—		Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	19000	23000	20—22000	
III. Oblig.							Pocisk zakłady amunicji	350	14	—	83000	—	—	
(bez kuponu bież.)							Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	55000	60000	56—58000	43-50000 ni.
4 1/2% Kom. Pol. Bk kraj.		—	101—	103—	—		Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	38000	—	—	
4% Kom. Pol. Bk kraj.		—	97—	99—	—		Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	—	17000	—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk kraj.		—	92—	94—	—		Rakszawa fabryka sukna	140	100	280	190000	205000	195—200000	
4% Poz. kr. gal. z r. 1893		—	92—	94—	—		Siersza zakł. elektr.	200	21	40	38000	—	—	
4% Poz. kr. gal. z r. 1904		—	92—	94—	—		Siersza gór. zakłady	140	450	—	415000	435000	420—430000	
4% Poz. kr. gal. z r. 1905		—	92—	94—	—		Spółka Akc. Wydawnicza	280	—	56	30000	—	—	
4% Poz. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	92—	94—	—		Tepege gór. zakłady	700	350	700	175000	185000	180000	
4 1/2% Poz. kr. gal. z r. 1913		—	125—	130—	—		Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	465000	485000	470—480000	
4 1/2% Poz. kr. gal. z r. 1914		—	200—	210—	—		Ursus fabryka motorów	500	180	250	140000	—	—	
IV. Akcje.							Wildt i Ska	500	150	500	30000	—	—	
a) Bankowe:		1921 1922					Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	525000	545000	530—540000	
Akc. Związk.	280	70	—	10000	—									
Akc. hipoteczny	280	42	120	29000	32000	30000—31000								
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	100000	—	—								
Małopolski	280	56	140	30000	32000	31000								
Powszechny kredytowy	280	42	140	13500	14500	14000								
Przemysłowy	280	42	—	22000	25000	23—24000								
Rolniczy S. A.	1000	250	—	26000	—	—								
Ziemski kredytowy	280	56	84	16000	18000	17—17750								
Zemelny	280	56	84	3000	—	—								
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000													
c) Handlowe:														
							Polski Glob	500	100	—	3600	—	—	
							Polbal	1000	160	250	19000	—	—	
							Polskie Tow. Handlowe	140	70	210	21000	31000	22—30000	
							Polsoł	1000	260	600	14000	—	—	
							Wawel	500	100	—	2500	—	—	
							Żegluga Polska	140	20	50	5500	6500	6000	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wypłaty.			Uwagi
	placa	żądata	transakcje	placa	żądata	transakcje	
Dolary amerykańskie							Skutkiem zarządzenia Ministra Skarbu obroty w walutach przekazach i wpłatach aż do dalszego zarządzenia zabronione.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—		MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów.	390000	392000	
RYTO małopolskie 73 ex 1922 r.	220000	225000		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów.	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	195000	205000		MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów.	—	—	
JECZMIEN: małopolski ex 1922	—	—		MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów.	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—		MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—		OTREB: pszen.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Salatyń	—	—		OTREB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	
GROCH: polny	—	—		Częstochowlanka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wołyńskie	—	—	
MIESZANKA: pastwana w ziarnie	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	—	
HRECZKA:	—	—		KASZA HRECZANNIA	—	—	
				KASZA JECZMIENNA	—	—	
				KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 41/23/3. Edykt. Michał Medwid, syn Józefa i Naści, rolnik z Poruczyzna, gr. kat., urodzony 4. listopada 1878. żonaty z Katarzyną Kuca, wemigrował przed 18 laty do Kanady, od r. zaś 1907 nie dał o sobie mimo poszukiwań żadnego znaku życia i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi, lub obrońcy wezła małżeńskiego adw. dr. Landesbergowi w Brzeżanach do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. kwietnia 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 22. marca 1923. 5139

T. 244/22. Edykt. Iwan Daniliszyn, syn Iwana i Franciszki, rolnik, gr. kat., żonaty z Zofią z Zukrowskich, urodzony dnia 16. sierpnia 1885, zamieszkały w Kimirzu, służył w r. 1919 w armii ukraińskiej, w drodze z Rosji zachorował, wedle zeznań świadka naoczego, na tyfus i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi, lub obr. wezła małżeńskiego adw. dr. Immerdaurowi w Brzeżanach do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. maja 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 27. kwietnia 1923.

T. 30/29. Michał Łubaza, Mikołaja, ur. 1875 Bukiwno, powiat Tłumacz, zamieszkały w Żukocinie, powiat Kolomyja, wydał się 1910 roku bez wieści. Wiadomości udzielić Sądowi lub Dr. Haczewskiemu w Kolomyji.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 23. kwietnia 1923.

T. 47/23. Wasyl Jakiwczuk, Wasyla, urodzony 1894 Kluczów wielki, powiat Peczenyżyn, przepadł na wojnie 1915 roku. Wiadomości udzielić Sądowi lub Dr. Sitnickiemu w Jablonowie.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 23. kwietnia 1923.

T. 62/23. Dmytro Kuryluk Wasyla, ur. 1896 Budyłów, powiat Sniatyn, miał zginąć na wojnie 1915 roku. Wiadomości udzielić Sądowi lub Dr. Goldstaubowi w Sniatynie.

Sąd okręgowy.
Kolomyja.

T. 163/21. Andrij Pudyk, Mikołaja, urodzony 1885 Wolczkowce, powiat Sniatyn, miał zginąć w Przemyślu 1915 roku jako żołnierza (Zeugsdepot). Wiadomości udzielić Sądowi lub Dr. Gelbartowi w Kolomyji.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 25. czerwca 1922.

T. 103/22. Michał Huńka, Andrija, urodzony 1880 w Żaluczu, powiat Sniatyn, miał zginąć 1914 roku koło Ojcowa. Wiadomości udzielić Sądowi lub Dr. Semaniukowi w Sniatynie.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 1. czerwca 1922.

T. IV. 182/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szymon Zima z Lubartowy, urodzony 7. października 1882, syn Mikołaja i Reginy ze Zajaców, brał udział w wojnie światowej i miał na terenie walk rosyjskich zginąć w październiku lub listopadzie 1914. Gdy zatem przysłać należy, że zachodzi ustawa o doziemianiu śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marii z Borków Zima postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub obrońcy wezła małżeńskiego adw. dr. Abrahamowi Kornhauserowi w Jasle do dnia 15. listopada 1923 wiadomości o wymienionym, a Szymona Zimę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał

się, lub w inny sposób uwzględnił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 12. kwietnia 1923. 5176

SPADKI.

A. III. 411/22/4. Edykt, wzywający dziedzicę, którego pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 9. lipca 1922 w Lubowie zmarła Apolonja Skorupka, pozostawiający rozporządzenie ostatniej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Mikołaja Skorupskiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od daty dzisiejszego, zgłosił się w tym Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem, Adamem Herterem.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, 25. czerwca 1923.

LICYTACJE.

E. 623/22/5. Strona zobowiązana Ewa Wakula. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Walerji Wójcik, strony egzekwującej odbędzie się dnia 2. sierpnia 1923 o godz. 11. przedpoł. w biurze Nr. 4. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Przeginiów, whl. 4 część whl. 478, oznaczenie realności pg. 486 rola, pg. 487 rola, pg. 1317 rola, pg. 1978 łaka, pg. 1977 rola, wartość szacunkowa 1.183.843 Mkp., najniższa oferta 789.228 Mkp. Sąd tut. jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 7. czerwca 1923.

KURATELE.

Lcz. L. 6/23. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwała Sądu powiatowego w Kutach Lcz. L. 6/23 pozbawiono częściowo własnowolności Wasyla Jewczuka, syna Oleksy, zamieszkałego w Tudowie z powodu nieudolności umysłu. Doradcą ustanowiono brata Iwana Jewczuka w Tudowie.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 19 kwietnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 300/23. C. VI. 201/23. Edykt. Przeciwni Józefowi Wójcikowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniósł Wojciech Hasiak pozew o grunt i zwrot 33 1/2 dolarów amerykańskich, a rozprawa wyznaczona została na 6. lipca 1923 godz. 9. i kuratorem ustanowiono adwokata dra Bunda w Gródku.

Sąd powiatowy.
Gródek, Jag., 30. maja 1923.

Cg. I. 412/23. Edykt. Strona powodowa Dmytro Seniów i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Wasylowi Seniów o unieważnienie umowy i wpisu hipotecznego. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 11. lipca 1923. godz. 8 przedpoł. w tym Sądzie, biuro Nr. 82. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się dra Kalitowskiego, adwokata w Stryju kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Stryj, 16. czerwca 1923.

U. 236/23. Wyrok. Oskarżonego Jakoba Bermiana, kupca z Tworynina, uznaje się winnym przekroczenia art. 19. ust. z 2. lipca 1920 Nr. 67 poz. 449 przez to, iż w czerwcu 1922 w Tworylinie jako kupiec żądał rozniżyć dla przedmiot powzedniętego użytku, a to za 5 paczek tytoniu przedniego do papierosów po 300 mkp., za co na myśli tego artykułu zasądza się go na grzywnę w kwocie 500.000 Mkp., a w razie nieściągalności przez 10 dni aresztu.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 16. maja 1923.

Pr. 5866/21. Laurę Feuerstein zasądzono na 4 tygodni aresztu.

Sąd okręgowy karny, Oddział XIV.
Lwów dnia 2. lipca 1923

FIRMY.

Firm. 759. Rg. C. IV. 184. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Wektor”, Zakład instalacyjny i biuro techniczne. Ska z ogr. odpowiedzialnością. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 27. lutego 1923, not. uwierzytelnioną do l. rep. 24880, zmieniono postanowienie kontraktu jak w odpisie protokołu, załączonym do zbioru dokumentów. Ostała firma brzmieć będzie: Inż. Leon Ciesielski, Zakład instalacyjny i biuro techniczne. Ska z ogr. poręką we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.
Lwów, dnia 25. kwietnia 1923. 5017

Firm. 925/23. O. C. V. 37. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Eugeniusz Matula, fabryka środków leczniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Helclów 17. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 7. maja 1923 L. R. 22305 podwyższono kapitał zakładowy spółki z 30.000.000 Mkp. na 65.000.000 Mkp., czyli o dalsze 25.000.000, które w całości gotówką zostały wpłacone. Dzień wpisu: 28. maja 1923.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.
Kraków, dnia 26. maja 1923.

Firm. 883/23. Oddz. B. II. 3. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Bank Towarowy, S. A. w Warszawie, oddział w Krakowie. Prawo podpisu za Oddział Krakowski, służące Józefowi Kretschnerowi, wykreślono. Dzień wpisu: 19. maja 1923.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. II.
Kraków, 17. maja 1923.

Firm. 51/23. Stow. II. 1111. Zmiany do rejestru handlowego wpisuje się: Miejsce i firma: Kasa komercyjna w Przemyślanach, Stowarzyszenie z ogr. poręką. Likwidacja: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 28. marca 1923 postanowiono likwidację i rozwiązanie Towarzystwa i zamianować likwidatorami Abrahama Weintelna i jako zast. Meier Leiter z Przemyślan. Data wpisu: 14. maja 1923.

Sąd okręgowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 7. maja 1923.

Firm. 355. Rg. A. IV. 226. Do rejestru wpisano dnia 8. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bracia Bank, hurtowny skład inter. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowny handel skórkami futrzanymi. Forma prawa spółki: jawna spółka handlowa od 1. stycznia 1923. Jawnymi spółnikami są: Sine Bank i Baruch Bank we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis którykolwiek ze spółników samodzielnie.

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27. lutego 1923.

Firm. 78.23/Stow. IV. 2. Zmiany i dodatki do firmy wpisanej. Przy firmie „Konsum und Productivgenossenschaft

judischer Arbeiter „Einigkeit“, Stow. izrael. z ogr. por., wpisuje się, że na odbytem walnym zgromadzeniu 26. marca 1923 postanowiono rozwiązanie stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowiono: 1. Nuchima Kometa, 2. Wolfa Hilsenraha, 3. Herscha Neumanna, 4. Feiwischa Landmanna, 5. Ojzasa Rottenstreicha, 6. Dawida Weisera w Kolomyji. Wpisano: 21. kwietnia 1923.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 21. kwietnia 1923.

Firm. 32/23. Stow. V. 498. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia i brzmienie firmy: Chłopsko-Robotnicze Stowarzyszenie Spożywcze w Raciborsku, p. Wieliczka. Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. por. Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków z 17. grudnia 1922 postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami wybrano Franciszka Kubickiego w Raciborsku i Wojciecha Firlika w Raciborsku, którzy podpisować będą stowarzyszenie z dodatkiem „w likwidacji“. Wierzycieli wzywa się, by zgłosili swe pretensje do Stowarzyszenia. Dzień wpisu: 5. lutego 1923.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.
Kraków, dnia 1. lutego 1923.

Firm. 386. Rg. A. IV. 225. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 8. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Akademicka 26. Brzmienie firmy: Magazyn medyczny Stanisław Baran. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż na własny rachunek aparatów lekarsko-naukowych i preparatów chemicznych dla wyższych zakładów naukowych. Posiadacz firmy: Stanisław Baran we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy, wypisanem, wydrukowanym, albo zapomocą pieczęci wyciśniętem umieszcza swój podpis własnoręczny posiadacz firmy.

Sąd okr. cyw. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 27. lutego 1923.

Firm. 589. Rg. B. I. 36. Wpis nadania prokury. Do rejestru wpisano dnia 29. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Ziemiński Bank kredytowy, Tow. akc. we Lwowie. Prokura dla centrali nadano Zygmuntowi Pomiankowskiemu, urzędnikowi firmy we Lwowie, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod firmą Banku, wypisaną, wydrukowaną, lub pieczęcią wyciśniętą umieszcza swój podpis z dodatkiem wskazującym na prokurę łącznie z jednym dyrektorem, lub zastępcą dyrektora.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 23. marca 1923.

Firm. 80/23/Rg. A. I. 10. Zmiany do już wpisanej firmy. Wykreśla się jawnego spółnika i firmanta Jakóba Bajdafia z powodu tegoż śmierci dnia 4. marca 1923, przy firmie Jakób Bajdafi, najnowszy młyn walcowy w Kolomyji.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 21. kwietnia 1923. 5118

Dr. Brill SPECJALISTA W CHOROBY WENER. I SKRONYCH
Lwów, pl. Akadem. 4.12-1 3-6

KASA CHORYCH MIASTA LWOWA (ul. Brajerowska 1. 8).
podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Zarządu z dnia 29. maja 1923 i uchwały Rady Kasy chorych z dnia 27. czerwca 1923 zatwierdzonej do L. 773/23 przez Okręgowy Urząd ubezpieczeń we Lwowie, zostaną podwyższone z dniem 1-GO LIPCA 1923 wszelkie świadczenia pieniężne, oraz składki członków do wysokości dziennej płacy ustawowej 50.000 Mk. Składka tygodniowa wynosić będzie w najwyższej grupie 9.100 Mk. od członka, zasiłek dzienny wynosić będzie 30.000 Mk., zasiłek pógłowy 50.000 Mk. dziennie, a zasiłek pogrzebowy 1.000.000 Mk.

Wysokość wydatków na środki pomocnicze podwyższona została na 800.000 Mk. a nadto przedłużono zasiłek w razie choroby do 52 tygodni.

Celem przeprowadzenia odnoszących zmian w grupach zarobkowych, uprasza się P. T. Pracodawców o natychmiastowe przedłożenie najpóźniej do 10. lipca wykazu zajętego personelu z dokładnem oznaczeniem rzeczywistych plac za robót, do których się wlicza wszelkie świadczenia w gotówce, premie (i w naturze).

W razie nieprzedłożenia wykazu Zarząd Kasy na podstawie art. 20. przeprowadzi z urzędu zmianę grup zarobkowych.

Przypomina się też, że dla ułatwienia udzielania pomocy lekarskiej mogą wszystkie firmy, które zatrudniają ponad 10-ciu pracowników, po porozumieniu się z kierownictwem Kasy, skierowywać chorych bezpośrednio do lekarzy bez poprzedniego zgłaszania się do biura Kasy.

W tym celu wydaje Biuro Kasy legitymacje dla członków Kasy, odpowiednie bloki i tablice obliczania składek i zasiłków — za zwrotem kosztów druku

5161

ZARZĄD KASY CHORYCH MIASTA LWOWA

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 22.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 25.000 mk., za granicą 35.000 mk. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych naleyście nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Naleyżość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.

że ustanowiono ponownie prokurenta firmy Hermana Arnolda, przemysłowca w Drohobyczu, który uprawniony będzie kolektować z prokurentem Dr. Aleksandrem Goldenbergiem do zastępowania Spółki i podpisywania firmy w ten sposób, że pod wydrukowanym wyciśnięciem pieczęcia, lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy, umieszcza obok podpisu drugiego prokurenta i podpis z dodatkami wskazującym na prokurenta. Data wpisu: 31. marca 1923. 5129

Sąd okręgowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 27. marca 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 72/23. Edykt. Michał Worobij, syn Mikołaja i Anny, urodzony 23. października 1891 r. rolnik, gr. kat., zamieszkały w Ławrowie, służył jako żołnierz w ostatniej wojnie austr., następnie w wojsku ukraińskim dostał się do niewoli niemieckiej, przebywał w r. 1919 w obozie w obozie Bugga w Brześciu Litewskim, gdzie bardzo osłabiony i sterany od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek wnija wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o sobie Sądowi do 1. czerwca 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 7. maja 1923. 5141

T. 222/21 I. Tus. Edykt z dnia 18. grudnia 1921 Z. 222/21 w sprawie uznania Szymona Biernackiego, syna Tomasza, urodzonego w r. 1887, rolnika ze Szwejkowa za zmarłego, przedłuża się do dnia 31. grudnia 1923. wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, aby dał do tego czasu znać o tem Sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego adw. dr. Hellmanowi w Brzeżanach. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 8. maja 1923.

T. 201/21/3. Edykt. Włodzimierz Kaczorowski syn Piotra i Warwary, urodzony 10. października 1882, rolnik, gr. kat., żonaty z Marią Malicką, zamieszkały w Mieczyszczo, służył w ostatniej wojnie austr. jako żołnierz przy 55 pp. w sierpniu 1914 r. wyszedł z Tarnopola do bitwy ze swoją kompanią od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego dr. Terleckiemu, adwokatowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. grudnia 1923. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 9. maja 1923.

T. 63/23/3. Edykt. Wasyl Martyniuk, syn Stefana i Iryny, ur. 24. marca 1889, rolnik, gr. kat., zamieszkały w Szczepanowie, powołany w r. do wojska ukraińskiego, wedle zeznań naocznych świadków, w bitwie pod Skniłowem w zime 1918 trafiony kulą, zmarł i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek siostry wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. czerwca 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 11. maja 1923. 514

T. 71/23/3 Edykt. Onufry Drebot, syn Iwana, urodzony 31/5 1887, zamieszkały w Żurakach, żołnierz austr. armii, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Antoniego Naskowskiego w Żurakach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 10. maja 1920.

T. 24/23/3. Edykt. Marja Moskal, urodzona Zaparanik, żona Tomasza, ur. 4. marca 1888, rolniczka, gr. kat. w Biełżwie, wyjechała w r. 1910 do Ameryki, ostatni list pisała do męża w r. 1921 i od tego czasu nie daje znać o sobie, a wedle listownych doniesień, miała w Ameryce umrzeć. Na wniosek męża wdraża się postępowanie celem uznania jej

za zmarłą i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o niej wiadomość, a także ją sama, aby dała znać o tem Sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego dr. Milchowi, adw. w Brzeżanach do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. czerwca 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 11. maja 1923.

T. 15/23/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Kobzan, urodzony 18. grudnia 1877 w Dubiecku, powiat Buczac, zamieszkały w Zadzieszówce, powiat Skalat, powołany został do służby frontowej armii ukraińskiej w roku 1918, odszedł wraz z cofającą się armią za Zbrucz na Ukrainę rosyjską. Z powodu panujących tamże chorób infekcyjnych zachorował Mikołaj Kobzan w r. 1919 na tyfus, wskutek czego oddany został do szpitala epidemicznego w Łatyczowie, co stwierdzono zeznaniami świadka Aleksandra Didyka. Od tego czasu rakb o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marii Kobzan postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Parilemu, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węgła małżeńskiego, wiadomości o powyższej wymienionym. Mikołaja Kobzana wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tenże na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 8. maja 1923.

T. 209/22. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Mikołaj Makar, syn Piotra, urodzony 12. września 1886, zamieszkały w Cwitojew, S. p. Buczac, jako żołnierz wojsk austr. zmarł, jak wykazały dochodzenia. 5. maja 1918 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając na prośbę Justyny Makar postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Mikołaja Sandalaka aż do dnia 1 października 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 12. października 1923.

T. 121/23/3. Edykt. Michał Lompas, syn Leontego, urodzony 17. stycznia 1890, zamieszkały w Bitkowie, żołnierz ukraińskiej armii, zaginął na wojnie polsko-ukraińskiej od 1919 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Pawła Ławrynowicza, syna Iwana w Bitkowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 12. maja 1923.

T. 567/22/3. Edykt. Ołeksa Rewedluk, s. Maksyma, urodzony 27. kwietnia 1887, zamieszkały w Strymbie, żołnierz austr. armii, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dymtra Hładysza w Strymbie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 2. marca 1923.

T. 21/22/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Nikoła Kawka, syn Wasyla, urodzony 18. grudnia 1883, zamieszkały w Jezupolu, S. p. Halicz, powołany 1916 do wojska austr., zmarł, jak wykazały dochodzenia na malarze w sierpniu 1919 na wyspie Asedara koło Sardynii. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyżej wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Kawka, żony Nikoły, wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Kawkę, syna Wasyla, aż do dnia 15. października 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 24. maja 1922.

T. 514/22/3. Tymko Meńków, urodzony 21. czerwca 1888, zamieszkały w Przewłocze, żołnierz, przebywał w nie-

woli rosyjskiej w Hrochorowcach. „Dońska oblaść”. gdzie zmarł 1916 roku. Wdrażając na prośbę Teodory Meńków postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Piotra Nowakowskiego w Przewłocze, aż do dnia 1. października 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 7. kwietnia 1923.

T. 45/23/4. Edykt. Michał Derkacz, syn Hrynia, urodzony roku 1882, zamieszkały w Ładziem, żołnierz armii, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Michała Janiszewskiego w Ładziem, o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 14. kwietnia 1923.

T. 82/23/3. Edykt. Dmytro Lebida, syn Michala, ur. 23. października 1887, rolnik, gr. kat., żonaty z Marią Makar, zamieszkały w Narajowie, służył w ostatniej wojnie austr. w 19 p. obr. kraj. dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd pisał ostatni raz do żony w r. 1917 z miejscowości Radnik na Kubaniu i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego adw. dr. Milchowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. grudnia 1923. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 14. maja 1923.

T. 18/23/4. Edykt. Matwii Koszyk, syn Mikołaja i Rozalii, ur. 24. sierpnia 1891, słuchacz praw, gr. kat., żonaty z Eleonorą Kruszelnicą, zamieszkały w Brzeżanach, służył jako porucznik w wojsku ukraińskim, wedle zeznań świadków, brał w r. 1919 udział w walkach na froncie bolszewickim i wedle wieści w tym samym roku został zabity i pochowany w Żytomierzu i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego adw. dr. Hellmanowi w Brzeżanach do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. czerwca 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 26. maja 1923.

T. 296/22/3. Edykt. Józef Stróż, syn Jakóba i Ewy, urodzony 2. grudnia 1874 w Majdanie, rolnik, rz. kat., żonaty z Anastazją Wilk, zamieszkały w Czerńowie nowym, służył w ostatniej wojnie austr. w 40 pp., pisał ostatni raz do żony w r. 1916, wedle doniesienia austr. Czerwonego Krzyża z r. 1916 lub 1917 w bitwie raniony i dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub adw. dr. Rawiczowi jako obrońcy węgła małżeńskiego w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1. grudnia 1923. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 18. maja 1923.

T. 212/23. Jędrzej Skarbek, syn Jan, urodzony w Dąbrowie, od 5. listopada 1917 nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Wanickowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 30. sierpnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

OBWIESZCZENIE.

Izby Skarbowej z dnia 30. czerwca 1923. L. 150/T/23 o zmianie cennika

detalicznej sprzedaży tytoniowych tak jak i z fabryk państwowych.

Na mocy ustawy z dnia 1922 Nr. 47, rządzało Ministerstwo skryptem z dnia 1. 2.366/VI/23 Pr.

§. 1. Począwszy 1923 r. ustanawia cennik detalicznej sprzedaży tytoniowych w fabrykach państwowych.

I. CYGARA:

1. Havanna
2. Belweder
3. Wawel
4. Brytanika
5. Trabuko
6. Kuba
7. Portoriko
8. Mieszane zagranic
9. Cygarillos
10. Virginia
11. Brazyl Virginia

II. PAPIEROS

1. Sifunks
2. Dames
3. Kalif
4. Kedyw
5. Egipskie
6. Klub
7. Sejmowe
8. Prezydent
9. Damskie
10. Farys
11. Emir
12. Pogoń
13. Sport
14. Warszawskie
15. Syreny
16. Wisła
17. Wanda

III. TYTONIE DO PAPIEROS

- | | za 1 kilo |
|--------------------------|-----------|
| 1. Kir | Mk. 86 |
| 2. Ksantl | " 7 |
| 3. Najprzedn. Sultański | " 60 |
| 4. Najprzedn. Macedoński | " 54 |
| 5. Najprzedn. Turecki | " 48 |
| 6. Przedni | " 36 |
| 7. Średni | " 32 |
| 8. Kresowy | " 2 |

IV TYTONIE DO FAJKI:

- | | za 1 kilogram |
|--------------------|---------------|
| 1. Przedni fajkowy | Mk. 144 |
| 2. Zwyczajny | " 104,00 |

§. 2. Począwszy od 3. lipca 1923 r. ustanawia się następujący cennik detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych produkowanych w państwowych fabrykach tychże wyrobów:

I. PAPIEROSY:

- | | za 1 sztukę |
|-------------------------------------|-------------|
| 1. Gatunek luksusowy A. bez ustnika | Mk. 6 |
| 2. Gatunek luksusowy A. z ustnikiem | " 6 |
| 3. Gatunek luksusowy B. bez ustnika | " 5 |
| 4. Gatunek luksusowy B. z ustnikiem | " 48 |
| 5. Najprzedniejsze A. | " 42 |
| 6. Najprzedniejsze B. | " 36 |
| 7. Przedni A. | " 33 |
| 8. Przedni B. | " 30 |
| 9. Średni A. | " 26 |

II. TYTONIE KRAJANE:

- | | za 1 kilogram |
|-----------------------|---------------|
| 1. Gatunek luksusowy | Mk. 600.000 |
| 2. Gatunek najprzedn. | " 435.000 |
| 3. Gatunek Przedni | " 360.000 |
| 4. Gatunek Średni A. | " 265.000 |

Mk. 156.000
„ 104.000

ORKA:
za 1 kilogram
Mk. 120.000

YGARA:
za 1 sztukę
Mk. 5.400
„ 4.200
Przedni A. „ 3770
Przedni B. „ 3.000
Przedni A. „ 2.500
Przedni B. „ 1.900
Średni A. „ 1.640

CYGARETKI:
za 1 sztukę
Przedni Mk. 1.100
Średni „ 880

DO ZAŻYWANIA:
za 1 kilogram
Przedni Mk. 72.000
Średni „ 48.000

TYTON DO ŻUCIA:
za 1 kilogram
Mk. 192.000

Wyroby tytoniowe z opaskami monopoli dnia wejścia w życie rozporządzenia znajdującego na składzie w przedsiębiorstwach podlegających opodatkowaniu różnicy między dotychczasową a nową ceną opasek monopoli.

4. Rozporządzenie niniejsze w życie wchodzi z dniem 3. lipca

Prze
Buzno wr.

zł. 702/23. Wskutek podania wniesienia przez dyrekcję kolei państwowych w Stanisławowie, zarządza się po §. 14. ust. z dnia 18. maja 1874 Nr. 10000, dochodzenie celem wyodrębkowania (rozpoznania) gruntów zajętych w r. 1912 w gminie kat. Ostrów przedłożenie drogi gminnej prowadzącej z Ostrowa do Zaścianki. Wzywa się właścicieli gruntów, którzyby żądali przeniesienia tych gruntów do księgi kolejowej, aby się pokrzywdzonymi, ażeby się zwrócili do sądu w tym celu. Wzywa się właścicieli gruntów, którzyby żądali przeniesienia tych gruntów do księgi kolejowej, aby się pokrzywdzonymi, ażeby się zwrócili do sądu w tym celu. Wzywa się właścicieli gruntów, którzyby żądali przeniesienia tych gruntów do księgi kolejowej, aby się pokrzywdzonymi, ażeby się zwrócili do sądu w tym celu.

nym został do sądu okręgowego w Brzeżanach przez Hryniaka Jurkowskiego. Pukowa pozw o 850.000 Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję na 9. lipca 1923. Celem strzeżenia praw Marunki Stodnik ustanawia się panią Dołę Kisił w Putiatynach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwana w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. 5150

Sąd okręgowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 28. maja 1923.

SPADKI.

A. III. 411/23/4. Edykt, wzywający dziedzicę, którego pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 9. lipca 1922 w Łubowie zmarła Apolonja Skorupska, pozostawiająca rozporządzenie ostatniej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Mikolaja Skorupskiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tym Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku w przeciwnym razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem, Adamem Herterem. 5136

Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, 25. czerwca 1923.

Poważne przedsiębiorstwo z siedzibą w Krakowie (śródmieście) szeroko ustosunkowane na terenie Małopolski zachodniej, Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska

poszukuje ZASTĘPSTWA większej firmy na powyższe tereny. Łaskawe zapytania ewent. zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Biuro ogłoszeń „ANONS” Kraków Marka 8 pod tyt. „Zastępstwo”. 4936-3



Mydło
„Jeleń”
Marki Schicht
było i jest
najlepsze.

WILEŃSKI BANK ZIEMSKI

zawładania pp. właścicieli listów zastawnych, że na mocy rozporządzenia p. Ministra Skarbu z dnia 7. czerwca 1923 roku, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, posiadający listy zastawne W. B. Z. oraz imienne pokwitowania, byłych rosyjskich instytucji kredytowych na zdeponowane w tych instytucjach listy, winni go zgłosić w terminie od 1. LIPCA do 15. SIERPNIA 1923 roku do Zarządu Wileńskiego Banku Ziemskiego (Wilno, ul. Mickiewicza 8) celem rejestracji. Wymienione pokwitowania winne być zgłoszone bez względu na to, czy zawierają, czy nie zawierają numeracji listów.

Listy zastawne W. B. Z. należące do osób pochodzenia polskiego w znaczeniu ustalonem w ustępie drugim §. 2. Art. VI. Traktatu, podpisanego w Rydze w dniu 18. marca 1921 roku, mogą być zarejestrowane jedynie na zasadzie protokołu Zarządu W. B. Z. akceptowanych przez kontrolującą władzę skarbową.

Bliższe informacje udziela Wileński Bank Ziemski listownie pod warunkiem wniesienia znaczków pocztowych na odpowiedź. 5166

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko kierownika Miejskiej Pracowni Robót Ręcznych dla nauczycieli szkół powszechnych.

Warunki: 26 godzin zajęć praktycznych, 8 godzin zajęć organizacyjnych. Wynagrodzenie według norm średnich szkół prywatnych i społecznych. Oświadczenia należy składać do dnia 10. lipca r. b. do biura Wydziału Oświaty i Kultury (Łódź, ul. Piłsudskiego 3).

MAGISTRAT M. ŁODZI, WYDZIAŁ OŚWIATY I KULTURY.
Łódź, dnia 14. czerwca 1923 r.

5164

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 22.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 25.000 mk., za granicą 35.000 mk. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redakcja: JERZY KONARSKI. Należność pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorażczyzny 31.

„ARMA”

Fabryka broni i maszyn Spółka akc. we Lwowie plac Bema liczba 3.

A) Dział rusznikarski myśliwski

obejmujący: 1) Wyrób broni i przyborów myśliwskich,
2) Naprawy broni,
3) Ostrzeliwanie broni i próby wytrzymałości

B) Dział rusznikarski wojskowy

1) Broń wojskowa,
2) Kosze do szabli.

C) Dział maszynowy

posiada obrabiarki najnowszej konstrukcji pochodzące z amerykańskich fabryk światowej sławy.

Wyrabia:

1) Wszelkie precyzyjne roboty maszynowe
2) Matryce kowalskie i dla pras z wymaganą dokładnością,
3) Formy dla hut szkła,
4) Narzędzia dla gryzarek do drzewa i metali.
5) Wyroby prasowane i kute w wykrojach.

Ogłoszenie Subskrypcji! BANK TOWAROWY S. A. w WARSZAWIE.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 5 kwietnia 1923 r., zatwierdzonej przez Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu z dnia 24 maja 1923 r. Nr. DK. III 535/23 przystępuje Rada Zarządowa do podwyższenia kapitału zakładowego ze 100.000.000 Mkp. do 1.000.000.000 Mkp. przez wydanie 900.000 sztuk nowych — na okaziciela opiewających w całości gotówką płatnych akcji II emisji po Mkp. 1.000 nominalnej wartości każda, na następujących warunkach

subskrypcyjnych:

1. Posiadaczom akcji I. i II. emisji przysługuje pierwszeństwo do poboru akcji III. emisji w stosunku 9 akcji III. emisji na 1 akcję I. lub II. emisji.
2. Nierozehrane przez dawnych akcjonariuszów z tytułu prawa poboru akcji III. emisji będą przydzielone według uznania Rady Banku.
3. Prawo poboru wykonane być może w czasie od 1. lipca do 1. sierpnia 1923 r. Zgłoszenia dokonane po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.
4. Akcjonariusze, wykonujący prawo poboru, winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
5. Cene emisyjna dla akcji III. emisji z tytułu prawa poboru oznaczają się na Mkp. 1.150 za 1 akcję z dopłatą Mkp. 200 na koszty konfekcji akcji i należności stemplowych.
6. Akcje III. emisji uczestniczyć będą w zyskach Banku poczynając od dnia 1. lipca 1923 r.

ZGŁOSZENIA I WPŁATY PRZYJMUJĄ:

Bank Towarowy S. A. Zakład Centralny w Warszawie,
ul. Moniuszki 1, 2 a,
oraz jego Oddziały

w KRAKOWIE, ul. Podwale Nr. 7. we LWOWIE, ul. Hetmańska Nr. 8.